

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanemi dla prenumeratorów.

== Egzemplarz pojedynczy 3 kop. ==

== Na stacjach kolejowych 5 kop. ==

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odnośzenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1,

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadane na 1 stronie 50 kop. a wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. == Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

TEATR POLSKI

Dziś

„Książatko”

jutro

„Przebudzenie się wiosny”

Cegielniana Nr. 63.

Teatr Popularny.

Konstantynowska 16.

Dziś

„Panny”

Jutro

„Trzeba umrzeć, aby żyć”

Bi-Ba-Bo

Dziś i jutro
ostatnie dwa dni
obecnego programu

Saroy

KUPIE

obraz z motywów żydowskich art. mal. S Hirszenberga. Wiadomość w Administracji. 1311

Pruskie stacje kontrolne a handel żywym towarem.

Na jednym z ostatnich posiedzeń sejmu galicyjskiego wniósł poseł dr. Hupka następującą interpelację w sprawie pruskich pogranicznych stacji kontrolnych dla galicyjskich wychodźców zamorskich i sezonowych.

W Mysłowicach, pogranicznej miejscowości, przez którą skierowuje się główna fala ruchu wychodźczego z Galicji tak zamorskiego jak sezonowego, wykryto zorganizowaną na olbrzymią skalę handel żywym towarem.

Handel ten, którego ofiarą padły emigrantki z Królestwa Polskiego i Galicji, prowadzony był pod okiem miejscowej policji, przez tych, którzy z ramienia pruskich władz pełnili urzędową kontrolę nad galicyjskimi emigrantami.

Przed kilku dniami sąd bytomski skazał na więzienie jednego z tych handlarzy; przeciwko innym śledztwo karne nie zostało jeszcze ukończono. Skazany niejaki Lubelski, osobistość poprzednio wydalona z granic Austrii i Rosji, był funkcjonariuszem i współnikiem przedsiębiorstwa transportowego w Mysłowicach, agencji emigracyjnej, która nosiła charakter półurzędowy, gdyż obok sprzedaży kart okrętowych, prowadziła i nadal prowadzi

w zastępstwie władz pruskich i przy poparciu pruskich organów rządowych oficjalne biuro kontroli nad emigrantami zamorskimi z Galicji i Królestwa Polskiego, gdzie bada się ich dokumenty i segreguje ich na takich, którym przejazd przez Prusy jest dozwolony i takich, którzy wskutek posiadania kart okrętowych na linje w Niemczech nietolerowane, zostają zwróceny z drogi.

Podobne czynności urzędowe odnośnie do wychodźstwa sezonowego z Galicji pełni w Mysłowicach również przedsiębiorstwo prywatne, znane pod nazwą „Arbeitercentrale”. Stowarzyszenie to z ramienia rządu pruskiego i przy pomocy miejscowych organów policji wystawia galicyjskim wychodźcom sezonowym przymusowe legitymacje, klasyfikuje ich według narodowości i werbuje robotników dla niemieckich pracodawców, kierując agitacją, prowadzoną z Galicji za wychodźstwem do Prus, w celu wywołania jaknajwiększej podaży ze strony naszych robotników.

Czy i w jakim stopniu biura „Arbeitercentrale” brały również udział w handlu dziewczętami, narazie nie zostało jeszcze stwierdzono: natomiast już przedtem podnoszone były skargi ze strony galicyjskich robotnic na nieuczciwe propozycje i niemoralne postęпки niektórych funkcjonariuszy „Arbeitercentrale”, tej samej instytucji, której polityczna wybitnie antypolska działalność stała się tak głośną w ostatnich czasach.

Jeśli c. k. rząd austriacki pomimo tak często powtarzających i stanowczych upominań się o to ze strony polskiego społeczeństwa w Galicji, nie ma możliwości zapewnić zaopatrzonemu w odpowiednie dokumenty wychodźcom galicyjskim swo-

bodnego przejazdu przez Prusy i uwolnić ich od przymusu kart legitymacyjnych oraz opłat za nie, jak również od innych uciążliwych ograniczeń i szykan, które spotykają naszych wychodźców tak sezonowych jak zamorskich, skoro się znajdują na terytorjum pruskiem—to powinien przynajmniej domagać się od rządu pruskiego, by prowadzenie pogranicznych wychodźczych biur kontrolnych nie było przez władze pruskie powierzane zastępczo przedsiębiorstwom prywatnym, które tak dalece nie przedstawiają niezbędnych gwarancji moralnych, iż kumpując miejscową policję, pod jej okiem wyzyskują kontakt z ruchem emigracyjnym, by uprawiać wstrętny handel żywym towarem.

Dla społeczeństwa naszego jest to sprawa pierwszorzędnej wagi, gdyż jest rzeczą wprost niesłychaną, by wskutek rozporządzeń rządu pruskiego wychodźca skazany był na przymusową styczność i zależność od czynników, które styczność tę wyzyskują dla uprawiania niecznego rzemiosła dostawców domów nierządu.

Taras Szewczenko.

Naród maoruski, zowiący się dziś narodem ukraińskim, choć od wieków w milionowych swych masach żyje, nigdy jednak nie żył pełnią narodowego życia historycznego i duchowego zwłaszcza: ani ksiąg nie pisał, ani umysłowością nie zdobywał wiedzy i nie szerzył jej, ani duszy swej w utworach pisarskich nie wylewał i nie odzwierciadlał. 30 z górą milionów ludzi jest tego narodu, a nikt go i on siebie nie znał, bo nie wiedział nawet, czy jest narodem, czy tylko gromadą ludzką.

Pierwszy, kto naród ten skierował ku innemu życiu, był poeta ukraiński Taras Szewczenko. On pierwszy niespodzianie odezwał się pieśnią w języku, który uważany był przez wszystkich za język umarły, za język „chłopski”. Dziś znakomitego poetę swego czci oświecona część narodu rusińskiego, czyli ukraińskiego. Czci go ta część ukraińców, która, zwłaszcza w kijowszczyźnie całej, jest pod panowaniem Rosji i ta część, która jest w Galicji. We Lwowie, we wszystkich miastach i szko-

lach Galicji wschodniej uświadomieni już narodowo ukraińcy publicznie czeżą studentnią rocznicę swego poetę, wieszczą. W obrębie państwa rosyjskiego obchody publiczne przez władze nie zostały pozwolone.

Teraz Szewczenko był synem chłopca, Grzegorza Szewczenki. Urodził się we wsi Kiryłowce (w gub. kijowskiej) dnia 26 lutego r. 1814. Uczył się, jak może się uczyć wiejskie, chłopskie dziecko, u psalmisty cerkiewnego, a potem... hej, uczył się mały Taras, skąd i jak mógł, aż nauczył się tyle, że duszę swą i serce ukształcił, że na najwyższym szczeblu człowieczeństwa stanął.

Wszakże ci to on śpiewał:

„Bez zwątpienia i bez trwogi
Przejdź przez kłamstwa życia drogi;
Znać namiętność należyście,
W czynie poznać ludzkie życie,
Wyczytać w czarnej stronie,
Co znikczemniałe i zgniłe.
Mieć do lotu orła siłę
Serce czystej gołębiczy —
Oto mi człowieki!”

Poraz pierwszy poezje Szewczenki ukazały się w r. 1840 w pierwszym wydaniu Kobzarza, a w r. 1860 Kobzarz dopełniony kilku nowymi utworami poraz drugi został wydany. Okres tych lat dwudziestu przeżył Szewczenko, pieśniarz ukraiński, w ciężkich walkach z losem. Zestany do tak zwanych poprawczych rot, jako prosty żołnierz, z daleka od swoich, marzył o swym ukochanym kraju, o nieszczęśliwej rodzinie.

W wolnych chwilach pisał dziennik swego życia. Wraca potem do Petersburga, by wkrótce pojechać na stępy swej Ukrainy, posłuchać szumu fal dniewprowych. Śmierć niespodziewana wyrwa go z grona żyjących.

Prochy jego niedługo pozostały w Petersburgu, żądał być pochowany wśród szerokiego stepu, skąd widać pola i lany, gdzie słycać Dniepru szumy.

My, co jesteśmy najbliżsi bodaj ludu, którego Szewczenko był dzieckiem i piewą serdecznym, rzucamy na jego mogiłę grudkę ziemi w imię wielkiego słowa: miłość i braterstwo. A naszym kwiatem na mogiłę pieśniarza ukraińskiego niech będzie serdeczna radość nasza, że oto w studentnią rocznicę urodzin człowieka, który pragnął mieć „serce czystej gołębiczy” we Lwowie zaszedł akt ugody politycznej między ukraińcami a polakami.

Informacje.

Kredyt skarbowy.

Z funduszy skarbowych kas oszczędności, wydawane są pożyczki towarzystwom pożyczkowo-oszczędnościowym na utworzenie i powiększenie ich kapitałów zakładowych.

Królestwo Polskie nie bacząc na znaczną liczbę instytucji drobnego kredytu, tu najmniej korzystną z podobnych pożyczek. Inspektarstwo do spraw drobnego kredytu tłumaczy to dostateczną ilością posiadanych przez towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe dobrowolnych lokat.

Od czasu wydania prawa t. j. od roku 1910 do 14 stycznia 1913 roku w Królestwie Polskiem otrzymało pożyczki z kas państwowych 22 towarzystwa wzajemnego kredytu (na sumę 51,000 rb.) i 19 towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych (na sumę 34,850 rb.). Litwa i Rosja otrzymały takich pożyczek na sumę 576,216 rb.

Wynagrodzenie nauczycieli.

Prawo z dnia 23 maja 1912 roku o polepszeniu położenia materialnego nauczycieli spowodowało cały szereg nieporozumień i pozostawiło rady pedagogiczne w nadzwyczaj trudnym położeniu.

Prawo to — poza polepszeniem położenia materialnego nauczycieli w sensie podwyższenia wynagrodzenia — przewidywało, że żaden nauczyciel nie ma prawa dawać naogół więcej lekcji niż 20 na tydzień.

Wskutek tego, wielu nauczycieli, mających w szkołach rządowych po 18 lekcji, a w prywatnych po 12, będą musieli rzec się wykładów w tych ostatnich.

Wobec tego — po wydaniu prawa dnia 23 maja roku 1912 posypały się do ministerjum oświaty skargi, na skutek których postanowiono zebrać informacje o stanie rzeczy i na zasadzie ich opracować nowy projekt prawa, bardziej odpowiadający warunkom życia.

Ze świata.

(—) **Pamiętniki Bebla.** Niedawno staraniem K. Kautsky'ego wyszedł w świat trzeci tom pamiętników Bebla p. t. „Aus meinem Leben“. Pamiętniki doprowadzone są do r. 1882.

Pomiędzy innymi ciekawe rzeczy opowiada Bebel o teraźniejszym królu serbskim Piotrze Karagiorgiewiczu.

Partja s. d. wydawała w Zurichu pismo „Der Sozialdemokrat“ i szwarcowała je nielegalnie do Niemiec. Do personelu redakcji należał krawiec Beck, który był „nadwornym krawcem“ księcia Piotra Karagiorgiewicza, wówczas studenta w Zurichu. Przyszły król serbski, który utrzymywał wówczas stosunki z socjaldemokratami i chętnie odwie-

dział knajpę, w której się zbierali, był ciągle w kłopotach pieniężnych.

Dla poprawienia swych interesów, uciekał się do wypróbowanego studenckiego sposobu: prosił Becka, aby w rachunkach za ubranie wystawiał mu wyższe ceny. Kiedy krewni Piotra opłacali te rachunki, Beck zwracał swemu klientowi nadwyżkę.

Z Cesarstwa.

+ **Samobójstwo.** W żuźni przy ulicy Wozniesińskiej w Petersburgu popełnił zagadkowe samobójstwo jakiś nieznamy mężczyzna.

Podczas rewizji stwierdzono, iż samobójca miał na głowie perukę i przyprawioną brodę. Zarządzono śledztwo.

+ **Kradzież o podłożu ideowym.** W tych dniach w niciarni należącej do Newskiego Tow. manufaktury nici wykryto znaczne matwersacje przy okolicznościach następujących.

Kilka miesięcy temu wstecz został wresztowany pewien robotnik, którego podejrzewano o podburzenie do strajku. Wkrótce policja dowiedziała się, że na korzyść jego w niciarni zbierano składki. Zbieraniem składek zajmowała się zarządzająca rejestracją towaru wydawanego z fabryki, niejaka Gierasimowa. Na żądanie policji, administracja wydała Gierasimowa, a na jej miejsce przyjął inną zarządzającą. Do obowiązków tej ostatniej należało także między innymi zapisywanie do specjalnej księgi towaru wydawanego z fabryki.

Wkrótce do nowej pracownicy zgłosiła się deputacja robotników i zaczęła prosić ją o działanie mniej więcej tego rodzaju, jakiego się trzymała jej poprzedniczka. Współdziałanie to polegało mianowicie na tem, że buchalterka nie będzie wpisywać codziennie dwóch lub trzech pak towaru, wydawanego z fabryki, przyczem niewpisany towar otrzyma stróż, który będzie go sprzedawał paserom, a pieniądze składać do komitetu, podtrzymującego robotników podczas ewentualnego aresztu.

Pracownica, przyobiecawszy delegacji pomysłu nad tą propozycją, niezwłocznie zawiadomiła o pertraktacjach administrację, która ze swej strony dała znać o wszystkim policji śledczej.

Policja aresztowała sześciu robotników i stróża.

Stwierdzono, że kradzieży dopuszczano się około 9 miesięcy i przez ten czas wyniesiono i sprzedano pak jedwabiu i nici na sumę przewyższającą 20,000 rb. Donoszą o tem „Birż. Wiadomości“.

Z Litwy i Rusi.

□ **Sprawa zabójstwa w Fastowie.** Tajemnicze zabójstwo chłopca żydowskiego, Paszkowa w Fastowie, nie przestaje interesować opinii publicznej. Ostatnio do „Rieczy“ donoszą o nowych dochodzeniach władzy śledczej:

W ubiegły piątek do Fastowa przyjechały władze śledcze, które badały świadków chrześcian, wskazanych przez Paszkowa. Otóż niejaka Iwanicka zeznała że Josef Paszkow, często, zbytkując, dzwonił do jej drzwi i uciekał.

W dniu zabójstwa Josef również kilkakrotnie dzwonił i Iwanicka widziała go kilkakrotnie. Tegoż dnia Josef powiedział, że nazajutrz znów do niej zadzwoni. Zwioki Joska Iwanicka poznała. Zsznacza, ona pomiędzy innymi, że jeden policzek zabitego był powalany krwią.

Chłopiec Pocztarenko oraz stróż Perrenko również zeznali, że dobrze znali Josefa i poznali jego zwłoki.

Dr. Bas, który obecny był przy sekcji zeznał, że chłopiec niewątpliwie był pochodzenia żydowskiego. Wreszcie dr. Tatarow zakomunikował sędziemu śledczemu, że do dnia 31 listopada leczył Josefa Paszkowa na oczy.

Prócz osób, wskazanych przez Paszkową, zbadano również niejakiego Bolesława Piątkowskiego, oraz kilku właścicieli, występujących po raz pierwszy w tej sprawie. Piątkowski, jak pisze korespondent „Rieczy“ jest jakąś podejrzaną osobistością. Był on przez jakiś czas urzędnikiem kolei, a następnie agentem policji, jednak za nadużycia został wydalony.

W ostatnich czasach Piątkowski chwilił się przed żydami fastowskimi, że wstępuje do związku narodu rosyjskiego, oraz że może odegrać ważną rolę w sprawie Paszkowa.

Z Warszawy.

(-) **Echa wyłamanej kasy.** Warszawskiej policji śledczej udało się wpaść na ślad złodziei, którzy przed kilku miesiącami wyłamali w lokalu celnego związku roboczego przy ul. Chmielnej kasę ogniotrwałą, z której zabrali 22,000 rb.

Jednego z uczestników tej kradzieży, niejakiego Leona Łętkiewicza, aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym. Donosi o tem „Kur. Poranny“.

(-) **Echa nadużyć 70,000 rb.** Swojego czasu wzmiankowaliśmy o wykryciu na kolejach nadwiślańskich znacznych nadużyć. Nadużycia te polegały na tem, iż jeden — jak przypuszczają — z funkcjonariuszy kolejowych przywłaszczył sobie książkę z blankietami zaliczeniowymi. Na podstawie

tych kwitów, oczywiście wypełnionych przez oszusta, podniesiono z głównej kasy kolejowej — według ostatnich obliczeń — 70,000 rb.

Władze śledcze zarządziły dochodzenie w tej sprawie, tymczasem zaś — w drodze dyscyplinarnej — naczelnika stacji towarowej „Warszawa-Brzeska“ — za zły dozór — przeniesiono na takie stanowisko na stacji Grajewo.

(-) **Zabójstwo.** Onegdaj około godziny 9 i pół wieczorem na powracającego od pracy z fabryki przy ulicy Dzielnej nr. 44 do domu na ulicy Piaskowej 35-letniego Szczepana Borkowskiego, zwanego „Wiekim“, napadł na rogu ulic Piaskowej i Burakowskiej jakiś zbrodniarz i zadał mu cios nożem w serce. Raniony doszedł jeszcze do domu nr. 15 przy ul. Piaskowej, gdzie zamieszkiwał, upadł tam na dziedzińcu i skończył. Przybyły niebawem lekarz Pogotowia zastał już tylko zimne zwłoki. Zabójca zbiegł.

Z sąsiedztwa.

× **Obfity połów policji zgierskiej.** (c) Nocą wczorajszej policja zgierska aresztowała w Zgierzu na ul. Łódzkiej idących opłotkami następujących osobników: pozostającego pod dozorem policyjnym, Bertolda Aradta, lat 34, mieszkańca gminy Dobra w pow. brzezińskim, Andrzeja Ptasieńskiego l. 28 i Stanisława Ptasieńskiego l. 21, mieszkańcy gminy Rogoźno, w pow. łęczyckim, oraz Karola Edwarda Rychtera l. 33, mieszkańca gminy Chociszew, w pow. łęczyckim. Przy aresztowanych znaleziono 2 rewolwery małego kalibra, 4 noże kieszonkowe, 4 latarki elektryczne, 4 wytrychy oraz inne narzędzia złodziejskie. Wszystkich aresztowanych przekazano do wydziału śledczego w Łodzi.

Nadto w Zgierzu aresztowano cygana Ignacego Brzezińskiego, poszukiwanego przez sędziego śledczego pow. pułtawskiego i cygankę Helenę Sadowską, l. 40, poszukiwaną przez sędziego pokoju 13 rew. pow. łódzkiego, jako oskarżoną o kradzież.

Wieczory teatralne.

Teatr Polski „Książętko“. Komedia w 3 akt, Roberta Mischna.

(Benefis pana Jaracza).

Jedna z moich przyjaciółek (nomina sunt odiosa) — która od dłuższego czasu asymiluje zawzięcie z swym organizmem wszelkiego rodzaju emocjonalja i na wzór

A. W. M.

8)

Muzyka i scena w szkole

jako

Czynniki wychowawcze fantazji.

(Dokończenie).

Słyszymy tu grzmot chmury dziejowej, brzemiennej dwiema katastrofami narodu; jęk matek, płacz sierot, wyciągnięta ku niebu pięść rozpaczliwej, skargę przed światem. Ta jedna pieśń rozwija przed duszą wrażliwą lepiej od słów starców i historyków obraz taktactwa duszy polskiej, wśród widm jej Nadziei. Tu melodia i harmonja przemawiają, a słowa jękiem żalu śpiewają.

Marsz Dąbrowskiego i Hymn Felińskiego mocują się stałe swym kontrastem, dosadnie odzwierciedlającym dwa odcienie prądów myśli narodowej. Legie polskie ufają sile własnej, odwadze i idei wolności ludów; tłum zaś starych starców, kobiet, dzieci — skondensował swe nadzieje w rezygnacyjnej modlitwie...

Literatura muzyczna Indowa i znane pieśni (narodowe) wybitnością swych rytmów, prostą melodią, przejrzystością harmonji i dziwną syntezą melodi z tekstem demokratyzują duszę młodzieży, ucząc ją rozglądać się w etnograficznej psychice szczepów słowiańskich. Wczuwaniem się w tęsknoty i zadumy Indu; uczeń zbliża swoją kulturyzowaną psychikę do prostej, pierwotnej psychiki wieśniaka, odczuje tęsknotę i bole upośledzonych, nie drogą per-

sważi, lecz bezpośrednią dacha stycznością z wielkim kołosem, budzącym się ludem siemiężnym.

Wyższym etapem — którego granic nie zakreslam, gdyż zależy to od środków i warunków szkoły, — rozwoju esteto-muzycznego ucznia musi być poznanie muzyki figuralnej w chórze i orkiestrze, w czym również należy zachować stopniowanie. I chóry i orkiestra niech wybierają narazie utwory, oparte na dżatonice, ze względu na jej kojący wpływ. Utwory kościelne chóralne z wieku XVI i XVII — Palestriny, Gomółki, Górczyckiego zalecać bym uczniom do wykonania podczas mszy uczniowskich i podczas popisów koncertowych. Kto wyrubi swój słuch na tych wzorach klasycznych, ten już będzie spokojnie rozważał nowoczesne użycie dysonansu. Natury wrażliwsze, zdolniejsze, wyczują w pomienionych utworach to nastrojowe epok historycznych. Np. dobrze wykonana pieśń sw. Wojciecha lepiej wyrazi nastrój bojowy Sarmatów, niż wspaniałe o tej pieśni śladka Brucknera. One przekonają ucznia o wartości historycznej pamiętki, ale nie uparciegnia w duszy wrażenia muzycznego, artystycznego.

Drugi przykład. Ostatni kompozytor — klasyk ks. Górczycki żył już w wieku makaronizmu literackiego. Muza jednak jego pozostała czysta, utrzymała tradycję złotej epoki. Dlaczego? Bo unikała sztuczności, słuchała i śmiała melodi ludu, unikała kosmopolitycznego literackiego importu. Niech nauczyciel scharakteryzuje przed uczniem rysy znamienne artystycznej jaźni autora oraz to epoki a potem wykonaj jego celniejsze utwory, — a ręczę, że w wyobraźni młodej nazawsze pozostanie akord estetycznych wrażeń, refleksji, asocjacji, analogji.

Muzyka w szeregu sztuk wyzwolonych

zaliczona jest do typu sztuki par excedence Pięknej. Będąc (użyję tu starego wyrazu Libelta) „ukształtem“ Piękna samego, muz. inercyjnie dąży do absolutu, posługując się formą piękną, t. j. takimi kombinacjami ciągłego ruchu symetrii, proporcjonalności i harmonji, które estetyzują kompleks sił nerwowych słuchacza, podniecając wolę, budząc z uspienia afekty, wytwarzając subtelny koloryt wrażeń, zwanych nastrojami, potęgając zdolności do synopsji.

Rozwijając poczucie smaku artystycznego i wrażliwość na nastrój, muzyka, jak mówiłem, staje się pomocnikiem i sprzymierzeńcem nauczyciela i literatury i deklamacji. Muzyczny uczeń łatwiej zrozumie tajemnicę potęgi słowa lub zdania, niż uczeń niemuzyczny, a tymbardziej nie posiadający słuchu.

Pierwszy rozumie dzieło Słowackiego, Nowalska, Kraszińskiego, Wyspiańskiego jako poeta, drugi — uchwyci tylko pojęciową stronę utworu. Nauczyciel, posiadający wykształcony zmysł muzyczny, przedziej wskaże wyższe piękna Walthalle, niż pedagog, lekceważący kulturę muzyczną, bo kto nie jest muzykalnym, ten nigdy nie odczuje odrzyniejsi skali odcieni nastrojowych poematu, nie usłyszy, (powiem nieco paradoksalnie) połowy dzieła.

Powtarzam raz jeszcze, że odczucie w poezji i muzyce czynników posiada ogromne znaczenie wychowawcze, praca bowiem techniczna nad krańcową wybujałością temperamentu, praca nad wyrobieniem taktu i odczuciem rytmu dyscyplinuje system nerwowy, rozwija w nim zdolność panowania nad emocją estetyczną. W rytm kompozycji pulsują nerwy; dysonansom i konsonansom odpowiadają bole i radości, odruchowe funkcje serca; melodia kieruje ogólną emocją czynników psychicznych. W

ten sposób muzyka sugeruje naszą wolę, chociaż my odpowiadamy jednocześnie tą naszą wolą panującą świadomości na rytym, nad techniczną stroną utworu, stając się jednocześnie uległymi słuchaczami idei muzycznych kompozytora i panami materiału konkretnego: — kombinacji matematycznej tonów. Taka praca woli wyrabia w końcu subtelna wrażliwość kompleksu nerwów na piękno ruchomych form, inaczej mówiąc — na piękno czystomuzyczne.

Czy możebne jest w szkolnictwie naszym użycie muzyki, jako czynnika wychowawczego? Na razie — są to naturalnie desideria nielicznej garstki zwolenników „nowych torów“ w pedagogji. Ale przecież musimy kiedyś dojść do wymarzonej idealnej szkoły, „wolnej szkoły“...

Mam nadzieję, że skolnatsay nasz naród doczeka się tego wielkiego święta. Co zaś do raktowania sceny w szkole w tym charakterze — o jakim marzę — sążę, że to już dziś skutecznie można. Więcej pracy i dobrej woli przelożonych i nauczycieli literatury! Tylko nie obawiamy się słów Płaona, który rzekł gdzieś: „Naród, tracący był polityczny, staje się narodem artystów“. Myśmy przecie byli artystami i wtenczas, kiedyśmy byli sili, kiedy panowała wolność słowa i jednoski. Politykę zdolen pogodzić z życiem artystycznym ten tylko naród, który stał na szczyście kultury ducha; z nią przetrwa tysiące kulturkampfwów.

Kultura ducha — to uświadomienie siebie w prawdzie. Mijemy tylko stale przed sobą hasło Hussa: Kochaj prawdę, walcz o prawdę, szukaj prawdy... aż do śmierci.

KONIEC.

Teatr „SCALA“

Cegielniana 18. Telef. 15-04.

W środę dnia 11 marca z udziałem Szostakowskiej i Mańko
„Nieszczęsne kochania“
 w 5 aktach, utwór Mańko.
 W 4 akcie wykonaną zostanie przez chór męski pieśń
„Rewe ta stogne Dnibr szirekij“

kobiet, trąconych zębem kultury zachodnio-europejskiej, nie wstydzi się prezentować swej fizjonomji nawet w salonach artystycznych, mieszczących produkcje kubitów, futurystów i t. p. — zawsze powiada, iż silne napięcie systemu nerwowego w jakimkolwiek — oczywiście pożądanym — kierunku, sprawia jej rozkosz nadzwyczajną.

To samo możnaby orzec o pani Adzie von Geldferm, bohaterce premiery, wystawionej wczoraj w teatrze Polakim.

W imię rozkoszy zachęcało się pani Adzie uwieść niejakiego Otmara Frochlicha „głodomora“, jak go nazywa otoczenie. Głodomór ten utrzymuje się z lekcji prywatnych, baka coś o swych inklinacjach sercowych do jakiejś Jadzi i marzy o doktoracie.

Inaczej przewrotna Ada.

Subtelny instynkt kobiecy wyraziła ona w Otmarze naturę niepokalaną erotycznie, zastawiła nań sidła i uwiodła go w pysznej scenie w akcie drugim.

Kto chce przeto przekonać się naocznie, jak kobiety uwodzą mężczyzn, czystych na nocie, niech dziś śpieszy do teatru Polskiego.

Pozatem nadmienić oficjalnie należy, że utwór scriptora Roberta Misch'a właściwie komedią nie jest. Jest farsą smaczną, powiewną, lekką, technicznie mądrze opracowaną, posiada wiele zabawnych epizodów i porusza sprawy erotyczne, w sposób kabanalny.

Srodowisko wybrał autor również ciekawe: aktorka i jej stara ciotka z wieczną nostalgją erotyczną, naiwny korepetytor, książętko, jego opiekun, oraz papa — książę tworzą zespół na scenie bardzo miły i zabawny.

Bohaterem i tryumfatorzem wieczoru był pan Jaracz, który dał sumiennie opracowany i oryginalnie odtworzony typ korepetytora.

Gra artysty uwydatniła się silnie zwłaszcza na tle kontrastu. Partnerką bowiem pana Jaracza była pani Kochówna.

Miała kilka zręcznie opracowanych i konsekwentnie przeprowadzonych epizodów, cały jednak rysunek psychologiczny Ady von Geldferm w interpretacji pani Kochówny pozostawiał wiele, chwilami nawet bardzo wiele do życzenia.

Dobłą ciotką była pani Solska.

Na szczególniejszą uwagę zasługiwali panowie: Senowski, Bogusiński, Kolański i Brandt.

Sympatyczną i elegancką femme de chambre Ady była p. Wirska.

Reżyserja była sumienna i staranna. Publiczność przyjęła sztukę bardzo życzliwie. „Książętko“ wywarło wrażenie nadzwyczaj miłe, pełne rozkosznych reminiscencji przynajmniej na całą noc.

Antoni Nowacki.

Cezary Jellenta

o Fryderyku Nietzschem

(Odczyt III)

Trzecią prelekcją p. Cezary Jellenta poświęcił analizie najlepszemu z arcydzieł Nietzschego — „Tak rzecze Zarathustra“. Kto nie był na tym odczytaniu — niech zażąda Pióro sprawodawcy nie jest w stanie oddać spóźnionego stylu prelegenta ani powtórzyć dosadnych jego określeń.

P. Jellenta rozpatrywał (w trzecim odczytaniu) społeczeństwo-filozoficzną ideologię omar-

wianego dzieła, jutro zaś (w odczytaniu IV) rozpatrzy jego artystyczne walory.

W „Also sprach Zarathustra“ Nietzschego, słusznym zdaniem mówcy, uwydatnił przedewszystkiem moc swej symboliki. Nie maż tu twierdzeń negatywnych. Jest tylko „Tak“.

Te twierdzenia kryją subtelne szyderstwo z całej spóczesnej kultury i moralności którą Nietzschego przewartościowuje w duchu ukochania rozlewności życia, w duchu dynamiki Dionizosa. Życie — to nie byt, nie statyka, lecz ruch — przemiana — w blasku słonecznym nowych prawd. A prawda składa się z odcieni. Ona nie wieśza się u ramion człowieka bez względu na.

Poruszył p. Jellenta i kwestję kobiecą, zbijając mylny pogląd literackiego motłochu o zafacowanym jakoby poglądzie Nietzschego na kobietę. Kobieta Nietzschego — to orok wdzięk, choć umysłowość jej jeszcze ma powierchnię płytka. Nietzschego wysoce kochał piękno w kobiecie i czcił miłość — dla tego już nie mógł wydać o kobiecie sądu brutalnego. Kobieta — to ludzkość jutra; — jej przeznaczenie — cięża dla stworzenia słonecznego jutra nowych ludzi, cieszących się pełnią życia.

W dziele „Also sprach Zarathustra“ — skupiają się prawie wszystkie zasadnicze problemy filozofa — rozrzucone w innych jego dziełach. Tylko moc aforyzmów jest bardziej spójowa, bardziej skondensowana, a więc wymaga wielkiej uwagi oraz poczucia piękna subtelnych przenośni i symbolów. Analiza tych symbolów — zajęta drugą, częścią odczytu.

Prelegentowi urządzono owację.

P. S. Przypominamy, że jutro dokonanie analizy Zarathustry, co da nam możliwość szerszego omówienia obu tak pięknych fenomenalnych prelekcji.

A. W. M.

Kalendarzyk.

Dzisiaj 40 Męczenników.
 Jutro Konstantego
 imienia słowiańskiego, dziś Ludosława.
 Jutro Swatosza.
 Wschód słońca o g. 6 m. 29
 Zachód „ 5 „ 53
 Długość dnia „ 11 „ 24
Zebrańie. Dzisiaj w sprawie przytułków położniczych odbędzie się zebranie o g. 8 wiecz. w lokalu techników przy ul. Spacerowej 21.
Teatr Scala. Dzisiaj występy trupy ukraińskiej: „Nieszczęśliwa miłość“.
Teatr Polski. Dzisiaj „Książętko“ Jutro „Przebudzenie się wiosny“
Teatr Popularny. Dzisiaj „Panny“. „Trzeba umrzeć, aby żyć“
Teatr warsz. Minjature. Cegielniana 34. Nowy program operetka, farsa, kabaret.
Biblioteka Stebelskich. (Mikołajew ska 59) otwarta codziennie od g. 6-jej do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od 1-jej do 3-jej pp.
Czytelnia pism Tow. „Wiedza“ (Piotrkowska 109), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.
Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-jej po południu do 10-jej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

KRONIKA.

Gradonaczalstwo w Łodzi.

(a) Gubernator piotrkowski w tygodniu bieżącym wyjeżdża do Petersburga, wezwany przez ministerjum spraw wewnętrznych w sprawie utworzenia gradonaczalstwa w Łodzi.
Z sądów pokoju.

Sędzia I-go rewiru radea Hniekij wyjechał na 10 dniowy urlop. Obowiązki jego zastępcze przyjął pom. sędziego pokoju IV rewiru w Łodzi sędzia A. Miller. Przyjmuje interesantów o godz. 11.

„Zazdrość miłosna przed sądem moralności.“

Wczorajszy odczyt Belmonta odbył się przy wypełnionej do ostatniego miejsca Sali Koncertowej. Sz. Prelegent poszedł drogą analizy psychologicznej przez arcydzieła, najdosadniej malujące zazdrość, a więc „Oteha“ i „Mazepę“.
 Rozpatrzył następnie prelegent w dal-

szem rozwinięciu odczytu zazdrość współczesnej, kulturalnej Europy, biorąc za podkład rozumowań „Intruza“ D' Anunzia, filozofję mieszczańskiej powieści Bourget'a, i subtelne poglądy, stojące na przeciwnym stanowisku autora „Kreutzerowskiej Sonaty“.

W drugiej części odczytu, składającej się z oryginalnych wniosków i konkluzji, wyraził Belmont słuszną przekoranie, że zielonooki potwór zazdrości, hodowany starannie w sercu mężczyzny i kobiet wyteplonym być winien przez największą, tolerancją swobodę wszechwładnej miłości.

Za światnie i mocno wypowiedziany odczyt, wsłuchująca się z skupieniem w każde zdanie prelekcji, publiczność wyraziła hołd Belmontowi w burzy zapalnych, entuzjastycznych oklasków.

Po pierwszej części odczytu wręczono prelegentowi wspaniałe wieniec laurowy z płomiennymi wstęgami, zdobnemi w napis: „Niestrudzonemu szermierzowi „Wolnego Słowa“.

Z powodu nawału materiału bieżącego notujemy narazie słowa powyższe o wysoce wartościowym odczytanie o którym pomówimy obszerniej w nrze jutrzejszym.

Przelotnie musimy dla ścisłości zaznaczyć, że wiele osób z braku biletów odeszło od fasy i słyszeliśmy z wielu ust życzenie, powtórzenia prelekcji p. t. „Zazdrość miłosna przed sądem moralności.“ (Ans.)

Z prasy.

Wyszedł w Warszawie nr. 1 dziełnika politycznego, społecznego i literackiego p. t. „Nowa Myśl“. Jako redaktor i wydawca podpisuje pismo p. K. Nieniewski.

Nowy gmach banku.

(a) Wkrótce zostanie wykończony nowy gmach łódzkiego oddziału banku Zachodniego przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Dzielnej.

Na stanowisko dyrektora powołano p. Aleksandra Maszkowskiego, drugim dyrektorem będzie p. Aleksander Lilienfeld, prezesem Rady p. St. Rotwand.

Koncert historyczno-pedagogiczny.

Koncert historyczno-pedagogiczny dla uczącej się młodzieży odbędzie się nieodwołalnie w nadchodzącą niedzielę w sali Koncertowej Vegla o godzinie 3-jej i pół po południu.

Program poświęcony będzie muzyce polskiej, a wykonawcami będą: p. Marja Dramińska (śpiewaczka z Warszawy, uczenica prof. Władysława Millera), p. Marja Findeisenowa (fortepian), dyr. Alfons Brandt (akrypce), dyr. Tadeusz Joteyko (słowo wstępne) oraz orkiestra symfoniczna i chóry mieszane Towarzystwa muzycznego im. Szopena.

Bilety nabywać można w kancelarji Towarzystwa muzycznego im. Szopena (Wólczańska nr. 23, róg Zielonej) codziennie od 11—1 i od 4—9.

Koncert kompozytorski.

Koncert kompozytorski Tadeusza Joteyki w ubiegłą sobotę w sali Towarzystwa muzycznego im. Szopena, zgromadził liczną publiczność i udał się pod każdym względem doskonale.

Ogólnie podobał się głos p. Stetanji Molskiej, uczenicy p. Marji Kozłowskiej z Warszawy, gra świetnego pianisty Józefa Smidowicza, deklamacja prof. Baumfelda, śpiew p. Stępowskiego i duety pp. Borsteinówny i Wystopa.

Koncertantowi wręczono wieniec i kwiaty od uczenia i uczniów szkoły muzycznej im. Szopena, od przyjaciół i zwolenników.

Stow. zwolenników godziwych rozrywek.

Dnia 14 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej nr. 247 odbędzie się ogólne zebranie Stow. zwolenników godziwych rozrywek.

Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: wybór prezydium, odczytanie sprawozdań: kasowego, ruchu członków, biblioteki i komisji rewizyjnej, budżet na 1914 rok, wnioski członków i wybory zarządu i komisji rewizyjnej.

Na Ligę przeciwgruźliczą.

(a) Na wczorajszym posiedzeniu magistratu łódzkiego postanowiono asygnować subsydjum pieniężne dla Ligi przeciwgruźliczej, w wysokości 2.000 rb.

Sprawy marjawickie.

(a) W związku ze znaną sprawą sprzedaży kościoła marjawickiego przy ul. Nawrot wielu marjawitów wystąpiło do sądu okręgowego piotrkowskiego z akcją cywilną, z którą występnia przeciwko dawnie szym i obecnym duchownym marjawickim oraz administratorom parafji marjawickich o zwrot oszczędności złożonych przez nich na budowę kościoła, oraz domów parafialnych.

Ze szkoły dla głuchoniemych.

(a) Na pierwszym posiedzeniu zarządu Tow. pomocy dla głuchoniemych przy ul. Zielonej nr. 23 dokonano podziału mandatów a mianowicie: prezesem zarządu został p.

Michał Rundstein, wice-prezes Jakób Jüngster, sekretarz, Jakób Eiger, skarbnik Zygmunt Jakobi, kurator szkoły Sz. Rosenblatt do Rady weszli dr. Mabow, dr. Małowist i Adolf Jüngster, komisja warbunkowo-finaansowa, D. Rosenblatt, M. Rundstein, J. Jungster, B. Glikaman, M. Szmulowicz i S. Hertz.

Dzieci giną.

Onegdaj wieczorem przy ul. Konstantynowskiej pod nr. 79, razem z innymi dziećmi bawił się 5 letni Szuł Weiman, syn kamaznika. Po jakimś czasie zauważono brak dziecka.

Według opowiadań innych dzieci chłopiec został uprowadzony przez handlarza gipsowych figurek. Zaginiony chłopczyk nie odnalazł się do d. dzisiejszego pomimo usilnych poszukiwań, czynionych przez rodziców.

Nieuczciwy żebrak.

Wczoraj w godzinach popołudniowych do mieszkania Agaty Staszynskiej przy ul. Przejazd nr. 33 przyszedł jakiś człowiek prosząc jałmużny i podczas tego kiedy Staszynska odwróciła się od niego aby poszukać kilka kopiejek dla ubożego, skradł on wiszącą na ścianie suknię wartości 10 rubli i wyszedł.

Kradzież jednak była zawczasu przez Staszynską ujawnioną i złodzieja przy pomocy stróża zatrzymano.

Jest to Maciej Bagrowski. Osadzono go w areszcie.

Żywcem zasypany.

(a) Na polach Ozorkowskich przy szosie Zgierskiej 28 letni mieszkaniec Ozorkowa Władysław Margolski, kopiąc piasek z domu został żywcem przez obsuniętą ścianę piaskową przysypany. Nieszczęśliwy osierocił żonę i 2 dzieci.

Walka z bandytyzmem.

Wobec szeregu napadów bandyckich których dokonano w ostatnich czasach w lasach pomiędzy Tuszymem, Rzgowem i Piotrkowem, gubernator piotrkowski wydał naczelnikom straży ziemskiej powiatów łódzkiego i piotrkowskiego rozporządzenie nakazujące przedsięwzięcie szeregu nadzwyczajnych środków policyjnych dla walki z gwałtującym się w okolicach Tuszy na bandytyzmem.

Wmyśl rozporządzenia rozpoczęto rewidzje i obławy we wsiach i lasach okolic Tuszy, wyznaczono nocne patrole policyjne, złożone ze strażników ziemskich i stróżów nocnych i t. p. (a)

Znaczna kradzież.

Z fabrycznego składu Jakóba Jorber'ga przy ul. Północnej nr. 25 niewiadomi złodzieje skradli towary pończosznicze, wartości 1500 rb. (b)

Napad.

Przy ul. Zachodniej 49 został napadnięty stróż nocny, Jakób Paradowski, lat 39. P. pobity kijem odniósł ranę czoła.

Skutki wegetacji menażeryjnej.

W menażerji przy ul. Piotrkowskiej 117 lew pogryzł lewą rękę robotnikowi menażerji Michałowi Cezarowi, lat 28.

Przy pracy.

W fabryce Kaszubów przy ul. Drewnowskiej 77 Stanisława Kubiak, robotnika lat 30 przy warsztacie została uderzona czołnem, wskutek czego odniosła ranę lewego boku.

W bramie domu № 38 przy ul. Przejazd został przygnieciony wozem 40 letni wóznic, Józef Krawczyk.

K. odniósł ranę lewego boku i potłuczenie całego ciała.

Usiłowanie samobójstwa.

Przy ul. Promyka 7, w mieszkaniu własnym usiłowała otruć się kwasem octowym Aniela Michalak, lat 17. W stanie groźnym odwieziono ją do szp. Czerw. Krzyża.

Przy ul. Senatorskiej 26 z powodu umowy pracy, w celu samobójstwa przebił się nożem głuchoniemy ślusarz lat 20, Mateusz, Karpiński. Rana w okolicy serca, nie budzi obawy.

Poród na ulicy.

Koło domu № 11 przy ul. Widzewskiej rozpoczęła poród pozostająca bez mieszkania Józefa Leszczyńska, lat 30. Odwieziono ją do przytułku położniczego przy ul. Dzielnej.

Atak serca.

Zamieszkała przy ul. Piotrkowskiej 141 Herta Hofmana lat 22 w mieszkaniu dostała ataku serca. W stanie nieprzytomnym i groźnym odwieziono ją do szpitala Poznańskich.

OFIARY

Dyrektor M. Wilczyński złożył rubli 25. (dwadzieścia pięć) na rzecz Talmud-Tory z okazji nadesłania mu kwiatów przez urzędników łódzkiego Towarzystwa wzajemnego kredytu w dniu jego powrotu do Łodzi.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

— Dziś we środę po cenach zwyczajnych pożegnały występ p. Stefana Jaracza. Odegrana będzie po raz ostatni znakomita farsa w 3 aktach „Książętko”.

— We czwartek po raz 13-ty znakomita sztuka w 18 odsłonach Wedekinda p. t. „Przebudzenie się wiosny”.

— W piątek „Zaczarowane koło” baśń dramatyczna w 5 aktach L. Rydla.

— W sobotę po południu po cenach najniższych „Bajka o wilku” Molnara.

— Wieczorem po raz pierwszy nowość z repertuaru teatrów warszawskich p. tyt. „Modne małżeństwo”, która cieszy się w Warszawie nadzwyczajnym powodzeniem.

— W niedzielę po południu na liczne próby publiczności odegrane będzie po raz 38-my arcydzieło w 6-ciu aktach Rostaada „Orle”.

— Wieczorem „Modne małżeństwo”.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16).

— W środę „Panny” głośna komedia Piotra Wolffa i Gastona Leroux, która wywołuje wszędzie niezwykle zainteresowanie i żywą polemikę.

— Czwartek interesująca premiera głośna krotkoczwila satyryczna z francuskiego Andrzeja Rivroire i Ivona Miranda „Trzeba umrzeć, aby żyć” niegrana w Łodzi. Sztuka ta na wszystkich europejskich scenach cieszyła się trwałym powodzeniem. W teatrze warszawskim grana przeszłego roku 110 razy. Reżyser Halicki dokłada starań aby sztuka wystawiona była jaknajstarszej. Udział przyjął całe towarzystwo. W głównych rolach wystąpią pp. Sekolicz, Weiss, Walewska, Chomicz, pp. Chaberski, Cornobis, Wzorezykowski, Halicki, Ołędzki, Cholewicz i inni.

— W piątek po cenach bardzo niskich pełna humoru komedia „Powaby grzechu” i „Wujaszek Alfonsa” krotkoczwila w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

— Próby 2 drugiej premiery również niegranej w Łodzi „Siódme przykazanie” Hejermansa dobiegają końca.

— Przedstawienie dla dzieci odbędzie się w niedzielę dnia 15 b. m. o godzinie 1 w południe daną będzie baśń dramatyczna w 3-ech odsłonach „Kopciuszek”.

Katastrofa budowlana

NA PRADZE.

Wczoraj około godziny 1 min. 15 po poł. Praga była widownią niezwyklej katastrofy budowlanej, która pociągnęła za sobą kilkanaście ofiar ludzkich.

Oficyna zasypała jednopiętrowy budynek drewniany, na posesji, oznaczonej nr. 13, przy ul. Środkowej, należącej do p. Jana Henryka Tonna.

Akcja ratunkowa prowadzona była nieprzerwanie pomimo zapadającej nocy przy świetle sprowadzonych ze straży pochodni i przeciągnęła się do rana.

W rezultacie z pod gruzów wydobyto do godz. 2 w nocy zwłoki:

Julji Rakowskiej, 44-letniej siostry żony stróża, przybyłej z Jadźwi pod Tłuszczem — oraz Mateusza Barczaka, 50-letniego pomocnika mularskiego.

Pozostawiony na miejscu katastrofy posterunek Pogotowia, opatrzył i odwiózł do szpitali następujących rannych:

Feliksa Sokołowskiego, 18-letniego pomocnika mularskiego ze złamaną nogą i zgniecioną piersią do szpitala Przemienienia Pańskiego;

Stanisława Sokołowskiego, 38-letniego majstra mularskiego, z potłuczeniami całego ciała do szpitala Przemienienia Pańskiego;

Szymona Tomaszewskiego, 30-letniego mularza z obrażeniami całego ciała do szpitala Praskiego;

Marcina Kolińskiego, 18-letniego pomocnika mularskiego z potłuczoną głową do domu;

Władysława Kozakowskiego, 17-letni pomocnika mularskiego z raną głowy i całego ciała do szpitala św. Ducha;

Jakuba Kurka, 46-letniego wyrobnika z tłuczoną raną głowy i pleców do szpitala na Pradze.

Z zeznań robotników okazuje się, że w piwnicy, zawałonej oficyny, przebywał w czasie katastrofy, robotnik nazwiskiem Ratajczyk.

Policja 14-cyrkułu sprawdziła, że w chwili katastrofy więcej robotników na budowlu nie było.

O ile fundamenty i sklepienia piwnicy ocalały, można mieć nadzieję uratowania Ratajczyka.

Za bezpośrednią przyczynę katastrofy uważają podmycie przez wodę zaskórna, nagromadzoną skutkiem ostatnich deszczów pod fundamentami oficyny. W każdym razie przyczynę tę, o ile ona wpływa na katastrofę, będzie można zbadać dopiero po ostatecznym usunięciu gruzów.

Wina spada na prowadzących budowę; budowniczego p. Mazurkiewicza i majstra Barańskiego.

Telegramy

Tel. T. W. A. T. i własne.

Uroczystość Szewczenki.

PETERSBURG. Zamierzonych w kilku instytucjach uroczystości ku czci Tarasa Szewczenki zaniechano, wobec ograniczeń, zarządzonych przez władze administracyjne.

KIJOW. Wczoraj, jako w dzień 100-tniej rocznicy urodzin Szewczenki na ulicach panował niezwykle ruch. Policji znaczna ilość. Wśród tłumów przeważa młodzież szkolna. Próby śpiewania pieśni rewolucyjnych policja siłowała. Aresztowano kilkudziesięciu studentów. W instytucie handlowym wynikiło starcie z demonstrantami, szybko stłumione przez policję. Niektóre lekcje nie odbyły się, większość zaś odbyła się przy nieznacznym liczebnie słuchaczy.

Skazanie żonohójcy.

WILNO. Sąd skazał Mrajskiego za zabójstwo żony z premedytacją na 12 lat ciężkich robót.

Pożar.

SMOLENSK. Spalił się teatr ludowy kuratorjum trzeźwości. W ogniu zginął ojciec stróża. Podejrzewają podpalenie.

Pogrzeb kardynała.

WROCŁAW. Pogrzeb kardynała Koppa odbył się wczoraj przed południem przy biciu dzwonów w świątyniach oraz przy udziale tłumów publiczności i klera.

Za trumną szli przedstawiciele ces. niemieckiego oraz ces. Franciszka Józefa.

O godzinie 10 przed południem wniesiono trumnę de katedry. Na czele konduktu szli biskupi, wśród nich biskup Likowski z Poznania.

Mowę, wysławiającą zasługi kardynała Koppa, wygłosił ksiądz dr Herbig.

Arcybiskup koloński Hartmann odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne. Trumnę złożono w sarkofagu pod wielkim ołtarzem.

Porzucanie ciał niemowląt i dzieci w Moskwie.

MOSKWA. W ostatnich dniach znajdowano na ulicy i w okolicy Moskwy liczne ciała niemowląt i dzieci chińskich. Niedawno temu przyniesiono do policji 4 walizy, w których znajdowały się trupy dzieci chińskich. Jak lekarze ustalili, zmarły wszystkie dzieci na ospę. Władze policyjne aresztowały kilku chińczyków. Istnieje przypuszczenie, że chińczycy wogóle dzieci swych w Moskwie nie chowają, lecz porzucają ciała ich na ulicy.

Urowadzenie sióstr z zakładu dobroczynnego.

PARYŻ. Do jednego z zakładów dobroczynnych w Boulogne, na bulwarze strasburskim wtargnęli o godz. 8 wieczorem apasze w liczbie 15 i spłodrowawszy wszystko, uwieźli ze sobą trzy zakonnice, które zniewolili następnie i porzucili.

Trzy te zakonnice zostały przez policję odnalezione. Udało się również ująć i zbrodniarzy.

Demonstracja w uczelni.

WIEDEŃ. Pracownicy wyższego instytutu weterynaryjnego urządzili demonstrację, domagając się oddania instytutu pod zarząd ministerjum oświaty. Demonstranci zebraли się w sali aktowej, rozproszeni jednak zostali przez wojsko, przy czym 12 z nich aresztowano.

Stan armji angielskiej.

LONDYN. Minister wojny oświadczył wczoraj w izbie gmin, że stan armji angielskiej nie pozostawia nic do życzenia. Armja liczy na stopie pokojowej 121 tys. żołnierzy w służbie czynnej i 140 tys. w rezerwie. Po za krajem w kolonjach 117 tys. W razie mobilizacji Anglja może wystawić 162 tys. żołnierzy, a w razie nagłej potrzeby może skoncentrować w ciągu 3 godzin 50 tys. Konie, armaty i inny materiał wojenny znajduje się w stanie doskonałym. Organizacja armji jest bez zarzutu.

Furje z nad Tamizy.

LONDYN. Do londyńskiej Gallerji Narodowej na Trafalgar-Square wtargnęła wczoraj jedna z sufrażystek, gdzie pocięła na kawałki słynny obraz Velasquez'a „Wenus ze zwierciadłem”, oceniony na pół miliona rubli. Suфраżystkę aresztowano.

LONDYN. O barbarzyńskim zamachu sufrażyстки na obraz Velasquesa „Wenera z lustrem” donoszą jeszcze, że zamachu tego dokonano pomiędzy 12 i 1 w południe. Suфраżystka zadała 7 cięć nożem, niszcząc zupełnie cenne arcydzieło. Kiedy nadbiegła służba, było już za późno. Aresztowana sprawczyni oświadczyła dumnie, że jest suфраżystką, liczy lat 31, nazywa się Margja Richardson. Zniszczony obraz był zakupiony na drodze składki publicznej za 450,000 rubli.

Nowy administrator djeczejji wrocławskiej.

WROCŁAW. Kanonik Klose został mianowany wikariuszem kapituły i administratorem djeczejji wrocławskiej. Prasa galicyjska, jak donoszą wrocławskie gazety niemieckie, jest za odłączeniem austriackiej części djeczejji wrocławskiej. Polscy członkowie rady państwa w Wiedniu mają wnieść odpowiedni projekt.

Powstanie w Epirze.

KOLONJA. Telegram z Berlina do półurzędowego „Koelnische Ztg.” potwierdza wiadomość, że rząd grecki porozumiał się najpierw z mocarstwami, a na mocy porozumienia zarządził blokadę portu Santi-Quaranta, w strefie spornej pomiędzy Epirsem a Albanją.

Energiczny ten środek przedstawia rząd grecki jako konieczność, ponieważ skutkiem ogłoszenia autonomji w Santi Quaranta należy mieć obawy, aby ogłoszenie to nie doprowadziło do poważnych zajść, mogących zagrażać dalszemu następstwami.

ATENY. Policja grecka aresztowała w Koricy członka rządu tymczasowego metropolite tamtejszego, który zwiedzał okoliczne miejscowości w celu propagowania autonomji Epiru.

Naczelnik tymczasowego rządu epirskiego Zografos, zaprotestował w Atenach przeciw aresztowaniu, grożąc wszczęciem kroków wojennych.

W sprawie opodatkowania renty francuskiej.

PARYŻ. Komisja senatu odrzuciła większością 13 głosów przeciwko kilku nowe przedłożenia ministra finansów w sprawie o podatki renty francuskiej.

Zderzenie się parowców.

KOPENHAGA. Parowiec norweskki „Rogdoo” zderzył się wczoraj w pobliżu Skagen z okrętem duńskim „Danja”. „Rogdoo” poszedł na dno. Załogę, z wyjątkiem jednego majtki uratowano. Na parowcu tym znajdowała się poważna suma pieniędzy oraz cały transport poczty niemieckiej.

Walka z suфраżystkami.

LONDYN. Onegdaj aresztowano ponownie p. Pankursth w Glasgowie. Policja dowiedziała się, iż wygłasza ona w jednej z sal tamtejszych odczyt, wobec czego wtargnęła a sale i chciała p. Pankursth zaaresztować

Suфраżystki przyjęły policję strzałami, tak, że policjanci zmuszeni byli szturmować zdobywać estradę, na której stała mówczyni. Kilku policjantów i wiele suфраżystek zostało rannych.

Zgon założyciela „Matin'a”.

PARYŻ. Zmarł tu wczoraj w 57-ym roku życia założyciel „Matin'a”, Eduards. Urodził się w Konstantynopolu. Rozpoczął karierę, jako reporter „Figara”.

Bitwa pod Torreone.

NOWY JORK. „N. J. World” donosi, że pod Torreone wywiązała się wielka bitwa pomiędzy powstańcami i wojskami rządowymi. Powstańcy po kilkogodzinnej walce ponieśli zupełną klęskę, tracąc kilka tysięcy w zabitych.

LOTERIA.

Dziś w dniu 2 ciągnięcia 202 loterii klasycznej Królestwa Polskiego padły wygrane na następujące numery:

2,000 10804.
1,500 15266.
1,000 9422.
400 2352.
150 505 3134 4095 4325 7687
8839 11214 11844 17636.

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia.

Po rubli 60 wygrały numery:
21 465 1033 1150 1391 2037 2761 4368 4591
5058 5465 5556 6320 6339 7054 7197 7583 7858
8973 10575 10950 11153 11591 11518 11374 11834
11931 13304 13997 15015 15571 15710 15921 16999
17502 18243 19010 21024 23693.

Po rubli 30 wygrały numery:
18 41 169 76 201 96 432 35 37 544 51 98
606 735 57 323 914 43 87 95.

1006 55 118 76 226 30 81 53 304 429 77
557 610 20 33 718 25 48 307 10 20 59 913 73 96.
2025 26 48 56 81 97 112 45 201 5 15 57
58 320 22 45 57 409 12 66 517 57 6 5 42 49 716
25 43 50 831 35 78 34 935 55.

3032 24 32 33 45 69 86 121 50 55 63 99
241 60 99 326 463 558 63 606 62 64 83 733 42 52
54 76 80 809 80 919 43 71.

4068 32 99 108 227 33 36 319 47 91 421
44 43 72 99 539 602 86 95 714 20 33 845 962.
5030 32 30 137 223 27 45 72 341 70 81
433 552 62 623 722 809 19 31 91.

5024 48 59 157 30 216 26 41 50 63 357 69
76 469 5 5 49 623 43 90 743 81 837 47 70 71 967
95.

7049 61 118 21 316 26 32 56 87 89 91 478
88 563 75 96 637 868 940 68.

8022 43 55 108 90 91 307 21 409 85 97
622 62 724 26 27 53 823 939 94.

9037 53 96 144 235 317 34 44 432 72 79
92 553-607 62 82 83 706 88 833 49 70 960 61
80 99.

10035 107 71 94 232 61 369 83 402 68 505
656 82 737 71 866 80 90 94.

11005 23 97 188 90 345 68 479 82 95 507
37 57 71 80 769 82 821 34.

12071 78 107 29 45 274 324 46 66 83 409
18 26 57 71 85 546 641 49 71 703 62 318 61 65 99
920 33.

13021 62 71 94 115 31 98 291 360 74 641
92 94 717 33 330 41 47 943 57 62 67 93 98.

14073 113 220 65 70 300 13 22 429 44 66
532 53 76 616 770 73 94.

15053 93 140 45 212 307 64 439 75 93 570
610 40 44 62 69 700 43 62 822 92 958.

16226 35 57 408 63 69 74 57 525 96 602 7
12 717 20 40 56 96 806 93 910.

17020 25 208 36 83 318 48 85 424 26 46
66 573 91 701 4 31 37 80 942 82.

18018 34 57 77 94 145 54 227 38 300 41
464 524 42 50 652 53 729 811 85 83 907 41 56 86.

19213 45 316 23 49 428 555 632 55 734 35
72 83 977.

20027 36 47 106 76 255 64 79 304 10 11
72 413 533 95 740 85 92 890 928.

21046 60 77 149 69 220 26 47 321 33 74
83 515 25 75 619 736 80 96 829 52 80 91.

22003 13 32 86 123 59 270 93 350 436
543 73 87 670 87 730 90 833 53 60 70 90 953.

23016 20 34 53 114 81 83 203 36 4 85 445
72 88.

Do dzisiejszego numeru naszego pisma dołączamy „Poradnik Bibliograficzny”.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kljentele, że po wystąpieniu ze spółki „Zalesny i Derejski” Dzielna 29, założyłem przy ul. Zielonej № 6 własny zakład

Tapicersko - dekoracyjny.

który prowadzić będę pod osobistym kierunkiem. Polecam się nadal łaskawym względem Sz. Kljentele
Z szacunkiem L. Zalesny.
24-7-2-1

DOM BANKOWY

M. SEGAL

Piotrkowska 60.

ubezpiecza Pożyczki Premjowe II-iej Emisji z 1866 roku od losowania z dnia 1 (14) marca 1914 r.

po rb. 9.25 od sztuki

Wydaje pożyczki na papiery procentowe na 8 proc. rocznie.

Judyta z Betulji.

II. Uczta.

Dwa następne dni i noce Judyta i Sara przeżyły w odosobnieniu. Żołnierze w milczeniu wodzili za nimi płonącymi żądzą oczami, gdy przechodziły przez obóz. Co wieczora wychodziły w dolinę i tam w potoku dokonywały omywań. Potem Judyta modliła się i rozmyślała. O jutrzeńce wracały do swego namiotu, gdzie pokrzepiały się przyniesionem z sobą pożywieniem, a potem odpoczywały dzień cały, przysłuchując się do brzęku pszczoł podobnemu gwarowi potężnego assyryjskiego wojska.

Nikt z nimi nie rozmawiał. Niekiedy tylko spotykały kogoś ze świty Holofernesa; wtedy spotykany kłaniał się nisko i przechodził w milczeniu, gdyż zostawały one pod potężną opieką złotego beria Holofernesa, a prócz tego z nimi był duch Boga nieznanego, lecz potężnego i groźnego.

Zdawało się, że Holofernes zapomniał o pięknej izraelitce. Często też Judyta, uchylając wejściowej zasłony, wpatrywała się w purpurowy jego namiot, a we wzroku jej była

nienawiść, przebiegłość i niespokój. Lecz powoli rysy jej twarzy łagodniały, i wtedy cicho, tak cicho, że ledwie Sara dosłyszeć mogła, — szepotała:

— Boże Abrahama i Izaaka! Boże, któryś stworzył ojca mego Merara! Boże, któryś nauczył mnie kłamać; któryś pomógł mi oszukać znieprawionego wroga! Pomóż mi, spraw, by wróg wpadł w me sieci i zginął! Spraw, by on mnie zapragnął i w ten sposób ułatwił mi spełnienie zamiarów!..

Trzeciego dnia wieczorem zabierała się do wyjścia na modlitwę, gdy nagle głos z zewnątrz namiotu zawołał ją po imieniu. Sara drgnęła, a po ustach Judyty przemknął uśmiech radosny.

Niski tłusty człowieczek bez zarostu, ubrany w błazeński strój, stanął w wejściu. Za nim stał dowódca straży przybocznej Holofernesa.

— Ja, Waghan, — przemówił tłusty poseł — starszy eunuch pana mego, wielkiego Holofernesa, wysłan jestem do ciebie, izraelitko. Dziś pan mój ucztuje ze swą świtą i zaprasza cię na tę ucztę. Pójdź za mną; czeka cię wielki zaszczyt: spożywać będziesz przy jednym z nich stołce i pić z jednego pułharu. Czyżbyś odrzuciła podobny zaszczyt? Pan mój zabronił mi użyć przymusu; chce, byś przyszła dobrowolnie; lecz jego chęć użyczenia cię jest wielka.

Judyta milczała. A Waghan powtórzył jeszcze dobitniej:

— Wielki zaszczyt przypadł ci w udział, izraelitko!

Skrótnie uśmiechnęła się Judyta i odrzekła cicho:

— Zdziwienie i radość zapieczerowały me usta. Czyżbym śmiała oprzeć się woli mego pana? Każda jego chęć jest dla mnie rozkazem. Idź, Waghan, i powiedz swemu panu, że przybędę spieszenie.

Zasłona namiotu spadła.

— Najwidoczniej uradowała się z zaproszenia, — szepnął eunuch do towarzysza. — Dziś jeszcze podzieli ona łożę z mym panem..

— Czyżby śmiała odrzucić tak wielki zaszczyt? — zawołał assyryjczyk. My, wojownicy, nie ścierpielibyśmy podobnej hańby ze strony cudzoziemki. Przytem dziś ona jest już swobodną, od przysięgi wierności swemu narodowi, gdyż kończy się już dzień trzeci. Uważałeś, jak piękna jest i jej słuzka?.. Zaprawdę, te córki izraela stworzone są do grzechu. Jutro opanujemy miasto.. i niewiasty..

Uśmiechnął się lubieżnie i dorzucił:

— Biegnij prędzej, eunuchu, i powtórz naszemu stawnemu wodzowi słowa izraelitki. Czekaj cię nagroda za zrzeczenie spełnione polecenie. A dla nas, żołnierzy, niema lepszej nagrody od namiętnej uścisku pięknej kobiety. Ta Sara rozbudziła we mnie żądze i kłnę się, że musi być moja!..

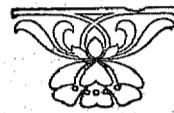
Tymczasem Judyta nacierała wonnościami swe cudne ciało, poprawiała uczesanie,

podmalowywała oczy i brwi, a wdziewając na ręce i nogi złote ozdoby, szepotała:

— Boże, pomóż mi w moim kłamstwie, abym mogła z powodzeniem spełnić zbrodnię!.. Albowiem musi umrzeć człowiek, który mi uwierzył!..

W towarzystwie Sary udała się do namiotu Holofernesa. Już zdaleka duchodziły ją wesołe okrzyki i śmiech, ale umilkło wszystko, gdy ukazała się w progu namiotu. Skłoniła się wszystkim do ziemi, a wojownicy podnieśli ją i doprowadzili do Holofernesa. Oczy Judyty spotkały się z płonącym nietajoną namiętnością wzrokiem assyryjskiego wodza. Odziany był w fioletową tunikę i siedział przy cłbrzymim, bogato zastawionym najprzedniejszemi potrawami stole. W głębi namiotu ziototkana kotara ukrywała wielkie, pod purpurowym baldachimem łożę. Przy stole siedziało dwudziestu wojowników, a wszyscy byli młodzi, silni i piękni. Lecz najpiękniejszym i najsilniejszym z pośród wszystkich był Holofernes. Oczy jego błyszczały, jak złoto polerowane, a czarna, gęsta broda spływała na marmurowo-białą pierś, ozdobioną cennym naszyjnikiem z szafirów. Najwrodzawszy uśmiech błyszczył mu po twarzy; z pod odchylonych warg błyskały równe, ostre zęby.

(d. o. n.).



Do wynajęcia

w domu inteligentnym obywatel skim mieszkanie. Miejscowość piękna, zdrowa, nad rzeką. Park świerkowy i sosnowy.

Na miejscu fortepian, biblioteka liczna i czasopisma. Od Stacji SIERADZ 3 wiorsty (20 minut kołmi). Letnisko może być z całodziennem utrzymaniem we DWORZIE, albo POKOJE w OFICYNIE. Wiadomość: S M A R D Z E W POD SIERADZEM.

Poczta Kraszewice, Dominium Kuźnica Grabowska, stacja kolei Kociołki, ma do sprzedania

100 sztuk matek 100 sztuk karpi

wagi sztuka, od 10 do 18 funtów po 50 kopiejek fu. t. loco stawy.

CYRK „COLISSEE”

Targowy Rynek. Telefon 21-68.

Dziś w środę 11 marca **Wielkie sportowe przedstawienie**



z udziałem nowych artystów.

Dziś dla dam wejście bezpłatne.

Każdy z bywalców może wprowadzić damę bezpłatnie.

Dziś walczy tutejsza dama ochotniczka niewiadoma X? Kto odgadnie jej nazwisko — otrzyma wolne wejście do cyrku do końca sezonu, 13-ty dzień damskiego championatu — arbiter A. Müller.

Dziś walczy 5 interesujących par: I. Niewiadoma (bez maski) — Anderson. II. Morozowa — Radko ulawczewa. III. Kelt — Rosenberg. IV. Czerwona Maską — Szweczenko. V. Damberg — Rosenberg. Przed walką wspaniały pochód. Szczęśliwość w programach.

ANONS: Wkrótce Girałdi wykona atletyczne ćwiczenia.

Akuszzeria

B. SILBERMAN

mieszka Wschodnia № 55 róg Cegielnicznej. Obecnie Przyjmuje ambulansowo od 8-10 i 3-6 pop.

Czytajcie

„ŚMIECH”

Egzemplarz 10 kop. Zadać wszędzie.

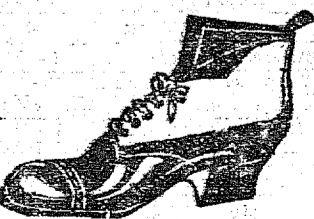


MAGAZYN ubiorów męzkich Franciszka HESSE

ul. Andrzeja № 1. Telef. 31-76.

Poleca nowości sezonowe: ulstry, couwer-cod palta, garnitury marynarkowe, jak również uczniowskie i dzieciinne.

Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych zawsze na składzie.



MAGAZYN OBUWIA T. OBREBSKI

ul. Dzielna № 5.

Poleca gotowe obuwie w wielkim wyborze: męskie, damskie, oraz dzieciinne, własnego wyrobu z najlepszych materiałów, podług najnowszych fasonów. Przyjmuje obstarunki, które wykonywa się rannie i punktualnie.

Geny bezkonkurencyjne, bardzo niskie. 2457-10

Zarząd Eksploatacji Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalce topiony, do celów technicznych. Krew suszona na nawozy. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, tuczni drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych. Szczeciinę suchą jakościach i kolorach. Łód sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 592-

5000

drzewek owocowych i parki wych

do sprzedania, ul. Piotrkowska 88. Zakładam ogrody, robię plany, przerabiam stare od cen najniższych

L. Kołaczkowski.

Duży LOKAL

do wynajęcia od 1-go lipca. Piotrkowska 108. Wiadomość u gospodarza. 2481-6

Każdy może nabyć działek ziemi

w „ZWIERZYŃCU” w najlepszej części miasta Wilna, Miejscowość ładna, zdrowotna las, rzeka.

Geny i warunki wygodne

Spieszcie się z zakupem: ziemi pozostało bardzo mało! To przypomnienie — ostatniej. Po informację zwracać się do kantoru sprzedaży działek w Zwierzyńcu: Wilno, „Zwierzyniec” prospekt 8-to Jerski № 68. Telefon № 46. Po informację można zgłaszać się w ciągu całego dnia nie wliczając świąt. 2255-6-1

Ogłoszenia drobne.

Angielski Samouczek wymowa polska. 75 i 120k. Amerykański Przewodnik emigracyjny rozmówki słowniczek polsko-angielski, 50 k., mały 12 kop. Nakład autora Reussnera, Warszawa. Złota 6. 2516-12-1

Fortepian używany Rönischa, pianina nowe, strojenie, przewóz, reperacja. Na raty. Chodkowski, Mikołajewska 25. Telefon 24-55. 2579-6-1

Bony i gospodynie różnej narodowości poleca Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109, telefon 34-02, 2585-10

Emilja Genowefa Merwart zgubiła paszport, wydany z Żyrardowa. 2592-3-1

Ławki szkolne jednoosobowe w dobrym stanie po 85 k p. sprzedam Sosnowa 3, szkoła. 2595-2-1

Łózka żelazne, materace, naczynia kuchenne, wyżymaczki, Ceny najniższe, na raty. Chodkowski i Lenk Mikołajewska 25. 2580-6-1

Piwiarnia do sprzedania. Sosnowa № 14. 2593-3-1

Singera maszyny do szycia, mało używane 20 rb. Piotrkowska 165, stróż wskaże. 2572-10-1

Seweryn Grabowski zgubił paszport wydany z gm. Mikołajew, pow. brzezińskiego gub. piotrkowskiej. 2597-3-1

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia na dogodnych warunkach suma hipoteczna 7000 rubli, do brze ulokowana. — Wiadomość u adwokata A. Zielińskiego. Południowa 6. 2596-3-1

Zaginiony pies wyżeł czarny z białym, kaskawy znalazca za nagrodą, raczy odprowadzić: Konstantynowska № 57 m. 38. 2588-1

Poszukuje się prywatnych obiadów w okolicy Nowego Rynku. Oferty proszę nadsyłać do gazety pod „Leon” 2585-2-1

WIŃA „CHASTA”

SA UZNANEJ DOBROCI, CZYSTE I WYBOROWE W SMAKU

Czerwone wina po 40, 55, 70, 80, 90, i 1.25 za butelkę.
Białe wina po 40, 55, 65, 70, 75, 80, 90, 1.— i 1.25 za butelkę.
Deserowe wina po 50, 80, 1.00, 1.25, 1.25 i 2.00 za butelkę.

SKŁAD: PIOTRKOWSKA 99.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½, codziennie.
w niedziele od 10 — 11.

Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½ — 2½, a Poniedziałki, środy, soboty od 8½ — 9½ wieczór.

Choroby dzieci miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.

Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.

Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.

Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych Dr. S. KANTOR, (Piotrkowska 144), róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Gabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1975

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 18-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, mocznicy i niemocy piciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Erlich-Hata „606”-914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością, elektroizolacją (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 pp., panie od 5—6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. Med.

Aleksander Margolis
Zielona 6. Tel. 6-13.

Choroby żołądka i kiszek
Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952 12

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.



Najlepszym środkiem, ochraniającym od zaburzeń żołądkowych, desynteryji i t. p., jest kieliszek wina St. Raphael na szklankę gorącej herbaty.
Żądać wszędzie. 797

Do wynajęcia

od 1 kwietnia r. b. 4 pokoje z kuchnią na 1 piętrze, 2 pokoje z kuchnią na 3 piętrze z wygodami i elektr. oświetleniem. Staro-Zarawska № 65, tram. № 4.
2473—3—1

Kapy pluszowe

12 rb. para. Sprzedaż ul. Benedykta 83 m. 18 front lewa strona II piętro—duży wybór. 2433—3—1

GABINET DENTYSTYCZNY

Dr. med. Zacharow

(b. zarządzający i lektor szkoły dentystycznej). Specjalista: chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. Piotrkowska № 79. Przyjmuje od 9 i pół do 2 i od 4 — 8.

Dr. LEON GROSSMAN

mieszka obecnie Piotrkowska № 88 tel. 84-81.

Spec. chorób wewnętrznych i nerwowych. Przyjmuje od 9—11 i 4—6 ej. 236-20

Dr. M. PAPIERNY

Akuszerka i choroby kobiece. b. ordynator warsz. uniwers. klin. akusz. Przyjmuje od 10—11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.

Południowa 23. Telef. 16-85, 1766-0

Dr. med. KAROL RIEDER

Choroby dzieci.
Przyjmuje od 4 — 6 po południu.
Nawrot 7.
Tel 32-42. 2460-0

Dr. med. M. KERSZNER

Gęsieliana № 4. Telefon 33-31.
SPECJALISTA CHOROBY DZIECIŃNYCH I WEWNĘTRZNYCH.
Przyjmuje do 10 rano i od 3 do 5-ej po południu. 2472-0

Dr. med. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.
Piotrkowska 56. Telefon 32-62.
Godziny przyjęcia: od 9—11 rano i od 4—7 po południu. W niedziele do 11 rano i od 2—4 po poł. 419

Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3.
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.).
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

Wydawca: Jan Grodek.

Dr. med. Leyberg

Krótką, 5 tel. 26-50

Choroby skóry weneryczne i piciowe; Przyjmuje od 10—1 i od 6—8. Panie od 4—6. W niedziele i święta od 8—1. Dla pań oddzielna poczekalnia. 2266

Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry dróg moczowych
ul. ANDRZEJA № 7
9—12 i 5—8, w niedziele i święta 9—4
Telefon Nr. 170 410 1

Dr. M. Gromski

Choroby dzieci.
Dzielna 9
od 3 — 4 po poł. 1644

Lekarz-Dentysta

J. HABERFELD
mieszka obecnie ul. Andrzejka № 2,
róg Piotrkowskiej, 1-sze piętro
Przyjmuje jak dawniej.
Telefon 17-81. 9151—2

Dr. med. J. SZWARCWASSER

Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalista chorób: żołądka, kiszek i przemiany materji (cukrowa, podagra, otyłość i t. d. Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin i krwi w laboratorium własnym.
Przyjmuje od 11—1 i od 5—7 i pół po południu. 1931

Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.
Spacerowa 40 (przy Andrzejka)
Przyjmuje: 9—1 i 5—8, w niedziele i święta 10—1. 1947—200

Laboratorium Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37.
Telefon 26-81.
Badanie krwi na syfilis. Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlica), krwi, wydzielin dróg moczowych, wody, mleka i t. d.

Od pewnego czasu ukazują się w handlu falsyfikaty i naśladownictwa ogólnie od 15-tu lat znanego środka

GONOSAN

stosowanego z wielkim powodzeniem przy leczeniu

RZERZĄCZKI

Ostrzega się przeto przed nabywaniem tych nic nie wartych preparatów.

GONOSAN

sprzedaje się w oryginalnym opakowaniu po 50 lub 32 kapsułki. Pudełka przewiązane są zaplombowaną wstążką w kolorach niebiesko-biało-czerwonym, z wetkaną firmą fabrykanta: J. D. Riedel A.-G., Berlin

TOWARZYSTWO AKCYJNE

J. D. RIEDEL

LONDYN BERLIN NOWY-JORK

2835

Lemoniady Owocowe.

Najzdrowszym napojem jest dob'a

Lemoniada Owocowa

z naturalnych soków na wodzie destylowanej.

To też proszę żądać wszędzie tylko lemoniady wyrobu fabryki K. CHADZYŃSKIEGO, w patentowanych, kach oplombowanych. Wyrób dobry i czysty — pod gwarancją.

Kantor: Główna 51, róg Widzewskiej, telefon. 15-69
Cena flaszki 8 kop. Dostawa do domów.

Lemoniady Owocowe.



LECZNICA dla PRYCHODZĄCYCH CHORYCH

ul. Piotrkowska № 17 (dom przechodni), ul. Zachodnia 52. Tel. 35-58

Lekarze ordynujący	Specjalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Altenberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota	9—10
Dr. Artyflikiewicz C.	ch. kobiece i akusz.	wtorek, czwartek, piątek	3—4
Dr. Bernard W.	ch. wener. i moczopłc.	codziennie prócz wtorku i piątku	2—3
Dr. Brabander T.	ch. kobiece i akusz.	poniedziałek, środa, piątek	1—2
Dr. Brzozowski K.	ch. kobiece i akusz.	wtorek, czwartek, sobota	7:30—8:30 w.
Dr. Czaplicki B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek i piątek	12—1
Dr. Dutkiewicz W.	ch. wener. i skórne	poniedziałek, środa, piątek	7—8
Dr. Dunin-Wasowicz.	ch. dzieci	wtorek, czwartek, piątek	2—3
Dr. Garliński.	ch. oczu	poniedziałek, środa, sobota	10—11
Dr. Gloger R.	ch. kobiece i akusz.	wtorek, czwartek, sobota	3—4
Dr. Goldberg H.	chirurgia	wtorek, czwartek, sobota	1—2
Dr. Goldenberg A.	ch. kobiece	poniedziałek, środa, piątek	7:30—8:30 w.
Dr. Gromski.	ch. dzieci	w niedziele i święta	9—10 r.
Dr. Gundlach.	ch. wewn. i dzieci	poniedziałek, czwartek, sobota	3—4
Dr. Jasiński E.	chirurgia i kobiece	codziennie prócz niedziel	9—10
Dr. Jokiel J.	ch. wewn. i dzieci	wtorek, czwartek, sobota	7—8 w.
Dr. Lewinson St.	ch. wewnętrzne	poniedziałek, środa, piątek	4—5
Dr. Lipiński Klem.	ch. wewn. i dzieci	poniedziałek	8—9
Dr. Libiszowski E.	ch. wewnętrzne	codziennie	1—2
Dr. Łuczycy B.	ch. nerwowe	wtorek, czwartek, piątek	12—1
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akusz.	środa i sobota	6—7
Dr. Marks M.	ch. kobiece i chirurgia	środa i sobota	10—11
Dr. Michalski J.	ch. oczu	poniedziałek, środa, piątek	7—8
Dr. Michalski Ł.	ch. kobiece i akusz.	niedziela	10—11
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewn. i nerw.	wtorek i piątek	1—2
Dr. Olszewski L.	ch. wewn., żoń. i kisz.	poniedziałek	5—6
Dr. Ostecki T.	ch. wewn. i dzieci	codziennie prócz niedziel	10—11
Dr. Rosiewicz J.	ch. wewn. i dzieci	niedziela	2—3
Dr. Rueger H.	ch. wewn. i dzieci	środa	3—4
Dr. Sadowski H.	ch. wewn., żoń. i kisz.	środa	6—7
Dr. Skusiewicz F.	ch. wener. i skórne	wtorek, czwartek, sobota, niedz.	7—8
Dr. Sonenberg G.	ch. wener. i skórne	codziennie	11—12
Dr. Tomaszewski A.	chirurgia i ortopedia	poniedziałek, środa, piątek	8:30—9:30 w.
Dr. Waßen I.	chirurgia	poniedz. środa piątek niedziela	10—11
		wtorek, czwartek, sobota	8:20—9:30 w.
		wtorek i czwartek	9—10
		piątek	5—6

Dyżury nocne, analizy, szczepienie ospy, badanie mamek
443—104—1
Cena za poradę 50 kop.



Redaktor Anna Grodek.

PORADNIK BIBLIOGRAFICZNY

WYCHODZI 1-2
RAZY NA MIESIĄC.

NOWEJ GAZETY ŁÓDZKIEJ

WYCHODZI 1-2
RAZY NA MIESIĄC.

WYMIENIONE PONIŻEJ KSIĄŻKI POSIADA NA SKŁADZIE
Księgarnia Ludwika Fiszera w Łodzi i E. Wende i S^{KA} w Warszawie.

WSPOMNIENIA SAPIEHY.

„Ci, co będą kiedyś badali i spisywali dzieje Polski porozbiorowej, będą musieli znać wspomnienia Leona Sapiehy, z nich się objaśniać, do nich się odwoływać; ci, co pisać nie myślą ale wiedzieć pragną, co w Polsce było i jak, żeby poznaniem przeszłości ułatwiać i pogłębiać znajomość teraźniejszości, poznaniem tego, co w przeszłości było piękne, utwierdzać się i wzmacniać w czci i miłości ojczyzny, poznaniem pomyłek, błędów, win, uczyć się roztropności w postępowaniu, a czystości w zamiarach, ci powinni czytać te Wspomnienia, bo mogą się z nich wiele dowiedzieć, wiele zbudować, jeżeli umieją czytać, rozważać i z doświadczeń przeszłości wyciągać wnioski i przestrogi na przyszłość“.

Temi słowy w pewnym miejscu przedmowy pisze o książce Stanisław Tarnowski. I trudno, doprawdy, lepiej i dosadniej określić wartość tych Wspomnień, spisanych na schyłku życia przez męża, który je całe strawił na służeniu krajowi, pełnym zaparcia się a ofiarą, cichem a jakże wydatnym na licznych stanowiskach, na jakie zdolności wrodzone i los osobę jego zawiodły, zanim nie wypadło mu objąć najwyższej godności marszałka sejmowego w Galicyi.

Urodzony w r. 1802 Leon Sapieha wkrótce opuszcza kraj i przez lat siedem przebywa z matką (Anną z Zamojskich) w Paryżu. Zdawałoby się mogło, że lata te najwcześniejszego dzieciństwa, spędzone na obczyźnie, zdala od bezpośrednich wpływów ojczystych, z konieczności musiały wyrzucić swój wpływ; że nie danem będzie w duszy jego zakiełkować i wzrosnąć uczuciom polskości, że, raczej, zastąpić je musi obojętność dla kraju i spraw tak dalekich od tych, wśród których biegły pierwsze lata jego życia. Stało się jednak przeciwnie. Gdy jako dziewięcioletni chłopiec po raz pierwszy przybywa do Polski, nietylko czuje się ziemi tej synem, ale wita ją ze szczerem entuzjazmem. I nie dziwna: „Karmiony od kolebki wspomnieniami z naszych dziejów, widokiem Kościuszki, Niemce-

wicza, naszych legionistów“ przekonany był, „że u nas wszystko wyższe, wspanialsze, szlachetniejsze jak wszędzie indziej“. Wszystko go „cieszyło i zachwycało“ — a był już w wieku pojmowania spraw ważnych: uczestniczył w posiedzeniach sejmowych, słuchał sławnej mowy Matuszewicza, widział wnet potem wybuchy entuzjazmu wśród tłumów, obserwował nędzę, panującą w kraju.

Spędziwszy bezpośrednio potem parę lat z matką w Krakowie, towarzyszy jej w podróży do Teofilpola dla odwiedzenia babki, ks. Teofili z Jabłonowskich Sapieżyny, niezwykłą postacią której, jej dwór i ciekawe osobistości z pośród otoczenia opisuje w swych Wspomnieniach.

W r. 1819 zaczyna Sapieha uczęszczać do liceum warszawskiego, gdzie w tej samej klasie koleguje między innymi z Aleksandrem Wielopolskim i Maurycem Mochnackim, który „unikął z nim stosunków jako z arystokratą“. Co do Wielopolskiego, ten „był przez kolegów poważany, ale nie był lubiany dla swej buty“. „Więcej gruntowny niż bystry, nie prędko on pojmował, ale każdą rzecz pracowicie zgruntował“.

Po krótkim w liceum pobycie, załatwiwszy się z maturą, w roku następnym znajduje się już w Paryżu i tu uczęszcza na wykłady prawa, chętniej jednak słucha chemii, ekonomii politycznej i historii. W trzy lata później (1823 r.) jest już w Edynburgu z zamiarem zabawienia w tem mieście przez rok cały dla studyów uzupełniających. Zwiedza Londyn, poznaje życie wiejskie w Anglii. Wśród tego zastaje go wezwanie matki, na które śpieszyć musi do kraju dla zajęcia się uporządkowaniem spraw majątkowych. Wraca więc i jedzie do Teofilpola, na Wołyń.

Teraz zaczyna się dlań nowy okres w życiu. „Po naukach i zabawach w Paryżu, Edynburgu i Londynie trzeba było ślęczeć nad rachunkami, kłócić się z oficyalistami i dzierżawcami“. Od tych zajęć odrywa się aby zrobić wycieczkę na Krym, w powrotnej zaś drodze zwiedza prowincje południowe. W podróży po raz pierwszy dowiaduje się o istnieniu „kwestyi ruskiej“ i styka się z Małorusinami, którzy „uważali za urazę, żeby nazywać ich Rosyanami.

Mówili zawsze między sobą po polsku, albo po rusku. Żyli między sobą, albo z Polakami — a od rodowitych Rosyan stronili“.

W r. 1825 przybywa młody Sapieha do Warszawy i, idąc za ogólnym przykładem, wstępuje do służby publicznej, wybierając ku temu ministerium finansów, na ezele którego stał Lubecki. Ten wkrótce przeznaczą go do wydziału górniczego, gdzie spotyka się ks. Leon z Piotrem Michałowskim. Obaj dzielą między sobą czynności tak, że gdy jeden jest w Warszawie i tu pracuje w biurze, drugi odwiedza fabryki rządowe w Suchedniowie, Samsonowie i Białogonie. Sapieże towarzyszy zazwyczaj, zamieszkując z nim nawet na czas pewien w Kielcach, niedawno poślubiona żona, z domu Zamoyska.

Lubecki, prędko oceniwszy zdolności i pracowitość Leona Sapiehy, wyróżnia go i dwukrotnie każe sobie towarzyszyć do Petersburga. Tutaj Sapieha zwraca na siebie uwagę Mikołaja a przeto i całego dworu, i często przez cesarza zaszczycony bywa rozmową.

Powstanie listopadowe gasta autora naszego za granicą. Powraca do kraju, zaciąga się do szeregów i odbywa kampanię. Po niej osiada w Galicyi na — dzierżawie, wszystkie bowiem majątki uległy konfiskacie.

Z tą chwilą rozpoczyna się nowa rola Sapiehy. Dwojaka jego działalność: społeczna (założenie towarzystw: kredytowego i gospodarskiego i szkoły dublańskiej, budowa pierwszej w Galicyi kolei i t. d.) oraz polityczna, uwięzieniem której było objęcie laski marszałkowskiej — należy już do historii dnia wczorajszego. Traktuje też Sapieha ten okres w swych Wspomnieniach pobieżnie, nazbyt pobieżnie w stosunku do doniosłości przedmiotu. Ale ta właśnie lakoniczność nadaje jego książce cechę specjalną. Od kart tych, na których pamiętnikarz pragnie jak najmniej mówić o sobie, wieje męska siła, wiara w potęgę dobrego czynu i pogoda ducha, nie dającego unieść się niskim porywom.

I dla tego Wspomnienia Leona Sapiehy są książką dobrą i pożyteczną niezwykle.

NOWOŚCI KSIĘGARSKIE.

Szlagowski Antoni ks. dr. Kanonik Metropolitalny Warszawski, Profesor Pisma Św. w Seminarium Św. Jana. *Nowy Testament Jezusa Chrystusa*. W przekładzie ks. Jakuba Wujka T. J. Wydanie drugie uzupełnione z aprobatą J. E. Księdza dr. A. Kakowskiego Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego. Warszawa, 1913. Nakładem księgarni E. Wende i Spółka Krakowskie-Przedmieście L. 9. Z drukarni Uniw. Jagiell. pod zarządem J. Filipowskiego w Krakowie. 8° (9×13.5). Knl. 2+ str. 1190+2 nl.

Nowe to wydanie Pisma Św., opracowane na podstawie przekładu Wujka przez ks. Antoniego Szlagowskiego, ukazuje się po wyczerpaniu pierwszego, które w krótkim czasie rozeszło się w dziesięciu tysiącach egzemplarzy. Zasługuje ono całkowicie na nazwę popularnego, prócz bowiem podania wstępnych wiadomości o Piśmie Św., sam tekst zaopatrzył wydawca oficje w komentarze, a nadto przy końcu dodał szereg cennych wskazówek i skorowidzów, znakomicie ułatwiających korzystanie z książki zarówno przy czytaniu ewangelii, jak i przy nauce katechizmu.

Archiwum Jana Zamoyskiego Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego. Tom III, 1582—1584. Nakładem Maurycego Ordynata Zamoyskiego, wydał dr. Józef Siemieński. Warszawa. Druk F. Wyszynskiego i Ski, 1913. — 8° (19×25). Str. LX+2nl.+568+1 knl.

Tom niniejszy, wydany przez d-ra Józefa Siemieńskiego, obejmuje ciąg dalszy korespondencji urzędowej Jana Zamoyskiego, a więc zarówno listów pisanych przez niego jak i do niego, w ciągu dwuletniego okresu 1582—84. Wydawnictwo to w sposób bardzo szczęśliwy wzbogaca literaturę źródłową do dziejów polskich w XVI dzięki znakomitej metodzie wydawcy i sumienności, z jaką pracę swą zdołał przeprowadzić.

Nalepiński Tadeusz. *Spiewnik rozdarty*. Nowele. Nakład i druk Tow. Akc. S. Orgelbranda S-ów. Składy główne: E. Wende i S-ka, Warszawa, H. Altenberg, G. Seyfarth, E. Wende i S-ka, Lwów. — 8° (13×20). Str. 299+2 knl.

Ostatnich lat parę ujawniło wśród najmłodszego pokolenia piszących kilka wybitnych talentów nowelistycznych, tak, że dla noweli, „rodzaju“ literackiego od pewnego czasu nieco u nas zaniedbanego, zdaje się następować chwila odrodzenia i całkowitej bujności. Wśród talentów tych odrębnym blaskiem zajaśniał talent Tadeusza Nalepińskiego, którego nowele dotychczas spotykaliśmy jedynie w pismach. Niniejszy tom jest ich pierwszym zbiorem oddzielnie wydanym. Warto go wziąć do ręki, bo z kart jego wieje ku nam zawsze myśl głębsza, przyobleczona w formę, z którą autor umie sobie samodzielnie poczynać. Ze wszystkich tylko może, w tomie znajdujących się, utworów pierwszy jedynie (p. t. *Adam*) budzi w nas wrażenie reminiscencji niektórych rzeczy Prusa. Nie jest to atoli zarzut, gdyż wymieniona nowela bodaj z całego tomu jest najlepsza. Przeczytać ją trzeba, aby wiedzieć, jakim majstrem jest już Nalepiński.



Leon ks. Sapieha jako oficer w r. 1831 (ilustr. do Wspomnień).

Biblioteka Histor. Altenberga

BRONISŁAW DEMBIŃSKI

POLSKA NA PRZEŁOMIE

Z 10 portretami w mezzotincie i facsimile autografu „Assekuracyi”.
W opr. ang. Rb. 7.50.

LUDWIK KUBALA

WOJNA SZWECKA 1655—1656

Z 19-ma ryc. W opr. ang. Rb. 7.50.

LEON XIAŻĘ SAPIEHA

WSPOMNIENIA

(z lat od 1803 do 1863 R.)

Z przedmową St. hr. Tarnowskiego. Wydał, wstępem i wyjątkami z korespondencji zaopatrzył Bronisław Pawłowski. — Z 6 portretami.
W opr. ang. Rb. 5.

BIBLIOTEKA HISTORYCZNA ALTENBERGA postawiła sobie za cel dawanie publiczności najwybitniejszych dzieł z zakresu historii w wykwintej szacie zewnętrznej. Wydana jako tom pierwszy praca prof. Bronisława Dembińskiego spotkała się z wielkiem uznaniem zarówno krytyki fachowej, jak i inteligentnego ogółu. Świeżo ukazujące się dwa dalsze tomy zawierają prace tak cenne, jak nowe dzieło świetnego znawcy dziejów naszych w w. XVII, znakomitego autora „Bitwy pod Beresteczkiem”, prof. Ludwika Kubali i **WSPOMNIENIA** księcia Leona Sapiehy, pierwsze wydanie których przed paru miesiącami wnet po ukazaniu się zostało wyczerpane. Wymienione nazwiska najlepiej świadczą, na jak wysokim poziomie pod względem treści stoi **BIBLIOTEKA HISTORYCZNA ALTENBERGA**. Poziomowi temu całkowicie odpowiada forma wydania: druk, papier, oprawa, wzorowane po części na wydawnictwach angielskich, oraz ilustracje, wykonane artystycznie w mezzotincie.

Mereżkowski Dymitr. Aleksander I. Przekład Konrada Rakowskiego. Tom I. (II). W Krakowie. Czcionkami drukarni „Czasu” 1913. Nakładem wydawcy. — 8° (13×20). Knl. 2+str. 408; 397.

Wśród postaci historycznych postać cesarza Aleksandra I stanowi jedną z najciekawszych zagadek psychologicznych. Rozwiązać ją niejednokrotnie już usiłowali historycy, kreśląc najróżnorodniejsze portrety duchowe następcy Pawła I, żaden z nich jednak nie zdołał w takim stopniu osiągnąć prawdopodobieństwa, żaden nie wznosił się do takich wyżyn intuicji, jak to uczynił w najnowszym swem dziele Mereżkowski. Powieść jego obejmuje zaledwie jeden rok życia Aleksandra: dwudziesty czwarty panowania a ostatni przed śmiercią, a więc okres, w którym twórca św. przymierza ostatecznie uległ słabości, dając się opanować Arakczejewowi i z apatią przyglądając się nadciągającej burzy, którą w tej chwili gotowali już dekabryści. Tym ostatnim wyznaczył autor w swej powieści znaczne miejsce, dając nam dokładnie poznać wszystkich twórców ruchu. Poza tem niezatarte wrażenie pozostawiają wszystkie sceny, dotyczące samego cesarza, jak np. świetne momenty rozmowy z Arakczejewem i Focuszem.

Kraszewska S.-M. Żorawie. Szkic z natury. Nakładem księgarni Ignacego Rzepeckiego. 1913. Warszawa. Nowy Świat 9. Drukarnia L. Bogusławskiego, Warszawa, Ś-to Krzyżka 11. — 8° (15×21). Str. 135.

Życie polskiej kolonii artystycznej w Paryżu niejednokrotnie już pociągało powieściopisarzy i nowelistów naszych zarówno przez tło barwne, na które składa się cały szereg najrozmaitszych postaci różnego rodzaju artystów lub tylko kabotynów, postaci jednak zawsze niebanalnych, — jak i przez swą stronę wewnętrzną, dającą niezwykle bogate pole do analizy psychologicznej i kreślenia zawsze ciekawych tragedii, rozgrywających się w duszy każdego istotnego twórcy. P. S.-M. Kraszewska, dając nam w swej książce szkic z życia tej kolonii, każe zapominać o nieco ogramym temacie, umie bowiem wydobyć zeń nie tylko nowe efekty „instrumentacyjne” i niepowszednie wartości kolorystyczne, lecz potrafi również sięgnąć głębiej, przedstawiając w umiejętnych skrótach duchowe oblicze opisywanych postaci.

Domańska Michalina. Jedna czternasta. Premjowana na konkursie Kurjera Litewskiego. *Matka. Córka. Siostra*. Nakład księgarni W. Makowskiego Wilno-Mińsk. 1914. Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie — 8° (12.5×19). Str. 157.

„Jedna czternasta” — to, jak łatwo domyślić się, obowiązuje w Rosji prawo, według którego córki taką tylko część majątku dziedziczą po rodzicach. Wypływające stąd upośledzenie panien z dobrych rodzin, nie mogących poślubić biedniejszych konkurentów i pomijanych przez zamożnych, powstające na tem tle zatargi uczuciowe i ciche dramaty posłużyły p. Domańskiej za temat do pierwszego z opowiadań, na tom składających się. W trzech innych z równym talentem i siłą kreśli autorka „Brzydkiej” dzieje stosunku dzieci do rodziców w sferze chłopskiej oraz dramatycznych kolizji uczuciowych między matką a córką (w noweli *Córka*) i młodego małżeństwa, którego szczęście łamie miłość męża do siostry żony.

Gębarski Stefan. *O honor Polski.* Powieść historyczna z 1843 r. Warszawa. Księgarnia E. Wende i S-ka (T. Hiża i A. Turkuła [sic.]). Druk Synów St. Niemiry, Warszawa, Plac Warecki 4. — 8° (15×22), str. 260.

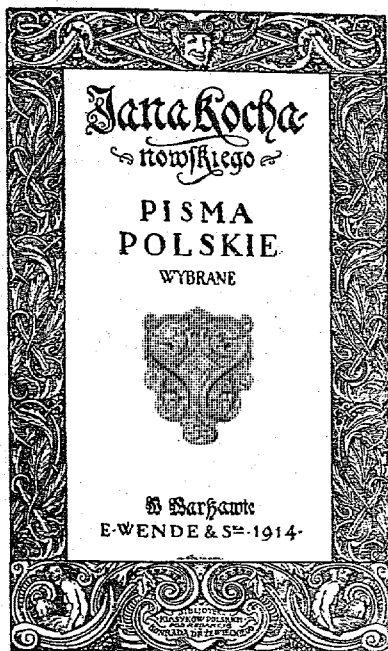
Umiejętnie zadzierzgnięta intryga i barwnie nakreślona opowieść romantyczna służą autorowi za kanwę do spopularyzowania jednego z momentów wielkiej epopei. Po utracie rodzinnych majątków dwaj przyjaciele, Zdora i Wielosielski, zaciągają się do szeregów Poniatowskiego. Wśród zawieruchy wojennej narzeczoną pierwszego z nich a siostrę drugiego, Ewunię Wielosielską, porywa książę Szwarzgelben i więzi ją w swoim zamku. Po wielu perypetiach wszystko kończy się pomyślnie i młodzi stają na słubnym kobiercu. Do opowiadania autor wprowadza szereg postaci historycznych z Napoleonem i Księciem Józefem na czele.

Awerczenko A. *Suche ostatki.* Nowele i obrazki. Przekład autoryzowany L. Kociemskiego (Biblioteka Nowelistyczna, T. X). Kraków. Nakładem księgarni J. Czernieckiego w Wieliczce. — 8° (12×19). Knl. 2+str. 144+2 knl.

Obrazki i nowele Awerczenki nie wybiegają nad poziom tysiąca innych tego rodzaju opowiadań we wszystkich literaturach. Ton, panujący w nich, to — humor pogodny, nie zawsze jednak posiadający cechy specyficznie rosyjskie. Tematy (sławny pisarz, któremu popularność uniemożliwia popełnienie zdrady małżeńskiej; sentymentalne powikłania z powodu pomyłek telefonicznych i t. d.) niewyszukane, zręcznie jednak opracowane. O paru obrazkach powiedzieć można poprostu, że są — zabawne. — Przekład niezbyt staranny i nie wolny od rusycyzmów.

Jakubski Antoni dr. *W krainach słońca.* Kartki z podróży do Afryki środkowej w latach 1909 i 1910. Wstępem poprzedził prof. dr. Józef Nusbaum-Hilarowicz. Z 70 oryginalnymi rycinami, mapką i profilem drogi. Lwów, 1914. Nakładem Tow. Nauczycieli szkół wyższych. Warszawa. E. Wende i S-ka. Z drukarni przy Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie pod zarządem Bronisława Korneckiego. — 8° (14×19.5). Str. VIII+278+1 nl.+mapa.

W ubogiej literaturze podróżniczej polskiej przeważają opisy wypraw myśliwskich, „nie stać nas bowiem — jak zaznacza w słowie wstępnym prof. Nusbaum — na urządzenie zbiorowych a kosztownych bardzo wypraw naukowych. Tylko więc jednostki wyjątkowe, o żelaznej woli i wytrwałości, zdolne do ponoszenia ciężkich bardzo ofiar materialnych, zdobyć się mogą na podróże tego rodzaju”. Taką też była wyprawa dra Jakubskiego, zoologa ze Lwowa, który pieszo zwiedził obszerny szmat podzwrotnikowych ziem Afryki, przywożąc do rodzinnego miasta obfity plon naukowy. Wydane obecnie wspomnienia z tej podróży poza opisem przeżyć osobistych zawierają sporo materiału naukowego, a że są pisane barwnie i zajmująco, znaleźć przeto powinny licznych czytelników.



WENDEGO BIBLIOTEKA KLASYKÓW POLSKICH

pod redakcją
KONRADA DRZEWIECKIEGO.

DOTYCHCZAS WYSZŁY:
Jana Kochanowskiego. Pisma polskie wybrane.

Mikołaja Reja. Wybór pism wierszem i prozą.

Sebastjana Fabjana Klonowicza. Flis—Worek Judaszów i inne pisma polskie wybrane.

CENA KAŻDEGO TOMU
Kop. 60; w opr. kartonowej kop. 80.

Wydawcy dobrowolnie ograniczyli się do wieku XVI, XVII i XVIII, ponieważ pisma tych autorów są najrzadsze i najmniej dostępne, z tych nawet uważali jeszcze za stosowne czynić pewien wybór. Coś niecoś bowiem uległo względnemu choćby przedawnieniu. Ustępny takie lub nawet całe utwory czytelnik rad zwykle pomija, są one martwymi punktami w książce. Zasada zaś wydawców było zawrzeć wszystko, co jest zasadniczego w twórczości autora, w jednym tomie, lecz niechaj w nim wszystko może być i niechaj będzie przeczytane. Kierując się z konieczności subiektywizmem w doborze ustępów i utworów, mieli wydawcy jednak na uwadze, żeby nie opuścić nic, co do dziś posiada nieprzedawnioną wartość artystyczną, a nadewszystko, co do wytworzenia syntezy i fizjonomii autora jest potrzebne. W każdym tomiku usiłowali dać całokształt autora, to, z jego twórczości stało się dobrem publicznym. Choć wydawnictwo ma na celu użytek szkolny i domowy, to jest pedagogiczny i ogólnie kształcący, jednak sporządzane było albo według wydań krytycznych, albo, gdzie to było możliwe, według pierwodruków.

SKŁAD GŁÓWNY

w Księgarni E. Wende i S-ka w Warszawie
Ludwika Fiszera w Łodzi, H. Altenberga,
G. Seyfartha i E. Wende i S-ki we Lwowie.

KRONIKA WYDAWNICZA.

— Świeżo wydany tom „Prac Tow. Naukowego Warszawskiego” (Wydział nauk antropol., społecz., historii i filozofii) obejmuje dzieło p. Ludomira Sawickiego p. t. *Studia nad Abisynią: I. Wpływ warunków geograficznych na rozszedlenie ludności podług jej znamion rasowych i kulturalnych.* Autor dołączył bibliografię prac, dotyczących Abisynii, obejmującą 1696 n-ów.

— Jako wydawnictwo Instytutu Psychologicznego w Warszawie ukazał się pod redakcją p. Edwarda Abramowskiego t. I-y *Prac z psychologii doświadczalnej.* (Rb. 1.80).

— W seryi pod ogólnym tytułem: „Zbiór pomników Reformacji Kościoła polskiego i litewskiego” wydany został *Spis Synodów i Sesi prowincjonalnych Jednoty Litewskiej 1611—1913.* (Rb. 1.05).

— P. Mieczysław Rettinger ogłosił p. t. *Wśród współczesnych liryków polskich* zbiór szkiców, poświęconych roztrząsaniu zagadnień literacko - estetycznych oraz twórczości kilku najwybitniejszych liryków polskich (Kasprowicza, Staffa, Micinińskiego).

— Wyszedł w druk nowy, VIII-y zeszyt *Historii Literatury Polskiej* Piotra Chmielowskiego w opracowaniu dra St. Kosowskiego.

— Nakładem Sekcji technicznej T. K. N. ukazała się książka inż.-budowniczego Stefana Jurkowskiego p. t. *Zelbetnictwo.* (Rb. 1.50).

— *Szpiegi*, powieść Alfonsa Brota osnuta na tle wojny francusko-pruskiej, wyszła w przekładzie polskim.

— Na półkach księgarskich znalazł się nowy tom znanego poety Józefa Stanisława Wierzbickiego — *Księga Cisy.*

— Na składzie głównym w księgarni E. Wende i S-ki złożona została broszura p. Jana Hempla p. t. *Bohaterska etyka Ramajany.*

— P. Anatol Mühlstein wydał broszurę polemiczną p. t. *Asymilacja, Polityka i Postęp.* (Rb. —30).

— Ukazało się nowe, drugie z kolei, dopelnione wydanie książki p. Maryi Czarnowskiej p. t. *Nowa ilustrowana Jarska Kuchnia.* (Rb. 1.—).

— W handlu księgarskim znalazła się starannie opracowana mapa, przedstawiająca *Współczesne zaludnienie obszarów dawnej Rzeczypospolitej, Śląska polskiego i powiatów Prus Wschodnich graniczących z Król. Polskiem*, wykazująca gęstość zaludnienia na przestrzeni i kilometra.

— W liczbie praktycznych podręczników słowników podręcznych p. t. *Metoula-Sprachführer (Methode Toussaint-Langenscheidt)* ukazała się książeczka poświęcona językowi polskiemu. (Rb. —45).

— Dyrekcyja Teatru Polskiego, kierowanego przez dra Arnolda Szymana, pragnąc wskrzesić tradycję dawnych roczników sceny polskiej, w dniu, kończącym pierwszy rok istnienia tej instytucji, wydała *Pamiętnik*, zawierający, prócz artykułu pióra samego dyrektora p. t. Cele i zadania Teatru Polskiego, — szereg przyczynków do jego historii, jak listę zespołu, szczegółowe wykazy repertuaru, ilości przedstawień i t. d. *Pamiętnik*, wydany bardzo starannie i z dużym smakiem, ozdobiony licznymi reprodukcjami w światłodruku, znajduje się w handlu księgarskim. — Zarówno szczęśliwej myśli podjęcia wydawnictwa, jak i udatnemu ze wszech miar jej wykonaniu, szczerze wypada przyklasnąć.

KSIĄŻKA.

Wydawany od lat 13 przez księgarnię E. Wendego i S-ki jedyny w naszym czasopiśmiennictwie naukowym miesięcznik krytyczno-bibliograficzny „Książka“ od roku bieżącego wychodzić będzie w większej, niż dotychczas, objętości wskutek rozszerzenia przez redakcję programu jego treści. Kierownictwo naczelne pisma objął dr. Ludwik Bernacki, akomplet komitetu redakcyjnego powiększył się przez przystąpienie doń kilkunastu wybitnych przedstawicieli świata naukowego i literackiego ze Lwowa, Krakowa i na obczyźnie. Dzięki temu „Książka“, mająca za sobą tradycję wydawnictwa już rozwiniętego nie mniej bogato, niż podobne wydawnictwa obce, stojąc zdala od wszelkich wirów stronnicych dawać będzie jak najdokładniejszy przegląd krytyczny całej polskiej twórczości umysłowej oraz polskiej produkcji wydawniczej jak w dziedzinie nauk ścisłych, tak też i literatury pięknej, sztuki oraz wszelkich rodzajów wiedzy praktycznej.

Każdy zeszyt „Książki“ wypełniać będą:

1. artykuły poświęcone wybitnym zjawiskom w naszym ruchu umysłowym, a więc książkom i wydawnictwom niezwykłej wartości, działalności zasłużonych pisarzy, szczególnie doniosłym prądom i kierunkom twórczości umysłowej, instytucjom, oświacie służącym i t. p.;
2. informacje krytyczne o nowościach wydawniczych polskich w postaci sumiennych, gruntownych i sprawiedliwych ocen fachowych, kreslonych przez najwybitniejszych specjalistów;
3. przegląd treści wszystkich ważniejszych czasopism naukowych i krytyczno-literackich oraz artystycznych;
4. kronika ruchu wydawniczego i umysłowego;
5. zupełna wyczerpująca bibliografia polskiej produkcji wydawniczej;
6. polonica u obcych;
7. odpowiedzi redakcji, polemiki naukowe i krytyczne, zawiadomienia nakładców i autorów oraz tłumaczy o przygotowywanych do druku pracach.

Wszystko to sprawia, że wydawnictwo „Książka“, jako jedyne w naszym czasopiśmiennictwie, jest niezbędne dla każdego, kto interesuje się rozwojem i postępami twórczości umysłowej i ruchu wydawniczego.

„Książka“ przy wyborze dzieł do czytania jest najlepszym przewodnikiem zwłaszcza dla ludzi inteligentnych, wybiegających poza zakres swego zawodu.

Wobec tego „Książka“ powinna znaleźć się w rękach każdego inteligentnego człowieka, nie jako zimna, zadrukowana karta, ale jako przyjaciel i przewodnik w labiryncie rodzimej twórczości umysłowej.

Wydawnictwa Tow. Akcyjnego

S. ORGELBRANDA S-ÓW

w WARSZAWIE.

Nowości!

ZENON PRZESMYCKI

(Miriam)

PRO ARTE

Uwagi o sztuce i kulturze.
Niecico z obyczajów, Teatry,
Kabarety, Muzyka, Litera-
tura. Sztuki plastyczne.
Miejskie Muzeum Sztuki.

610 str.

Rb. 3.20.

Wykaz treści:

Jubileusze, rocznice, plebiscyty, ankiety, konkursy. — Nadsceny i kabarety artystyczne. — Reforma teatrów. — „Stara, barbarzyńska Japonia“... — Filharmonia Warszawska. — Arcydzieło przyszłości. — „Modernizm“. — Powieść. — Metamorfoza poety. — Odrodzenie bajki. — Adolf Dygasiński. — Juliusz Słowacki: Nad mogiłą. Powieść nieskończona. — Kilka słów o krytyce. — Wystawy zbiorowe. — Sztuka stosowana. — Karty pocztowe. — Kolekcjonerstwo dzieł sztuki. — Opieka nad zabytkami sztuki. — Kościół w Jutrosinie. — Nowe polskie *ex-libris'y* artystyczne. — Warszawska szkoła sztuk pięknych. — Estetyka miasta. — Drzeworyt japoński. — Miniatura portretowa. — Nieznana rycina Jana Ziarnka. — Aleksander Gierymski. — Jan Stanisławski. — Sprawa miejskiego muzeum sztuki w Warszawie roku 1908. — Geneza muzeów sztuki i błędne ich drogi. — Reforma muzeów — od Ruskina po zjazd mannheimski. — Nowy kształtujący cel muzeów. — Budzenie zmysłu do sztuki. — Podział zbiorów muzealnych na naukowe i wystawowe. — Czasowe, specjalne wystawy w muzeach. — Budowy muzealne. — Epilogowe uwagi na czasie.

SKŁAD GŁÓWNY

w Księgarni E. Wendego i S-ka w Warszawie.
Ludwika Fiszerę w Łodzi, H. Altenberga,
G. Seyfartha, E. Wendego i S-ki we Lwowie.

BIBLIOGRAFIA.

Teologia, Historia Kościoła, dzieła treści religijnej.

Cieszyński Nikodem ks. *Kościół a nowoczesny ruch przeciwalkoholowy*. Szkice historyczno-społeczne z przedmową ks. Kazimierza Niesiołowskiego. 8-ka, str. 121. Poznań, 1914. mar. 1.

Z dziejów męczenników ludu podlaskiego. 16-ka, str. 32. Przemysł, 1913. Wyd. Sodal. Mar. w Starejwsi, druk J. Styfięgo.

Frassinetti Józef ks. *Klejnoty pamiątek chrześcijańskich czyli święte pamiątki*. Z III wyd. przeł. O. Adrian Osmałowski, Zak. Br. Mn. Wyd. II popr. 16-ka, str. 262. Kraków, 1913. Opr. kor. 1.20.

Godlewski M. ks. dr. *Bojkot Żydów a Kościół*. 16-ka, str. 7. Kraków, 1913. (Odbitka z „Głosu Narodu“ № 63, 1913).

Górka I. ks. dr. i ks. Wojciech Blaszyński, proboszcz w Sidzinie. *Rys historyczny z dziejów djecezji Tarnowskiej*. Z 28 ilustr. 8-ka, str. 275. Tarnów, 1914. kor. 4.

Honorat Br. Kapucyn. *Nauki z Ewangelji na niedziele i święta (Homilje)*. Tom I. Od Adwentu do Wniebowstąpienia Pańskiego. Zeszyt I zawiera Nauki na niedziele adwentowe. 25 1/2 X 18, str. 32, brak karty tyt. Warszawa, 1913. kop. 30.

Kuznowicz M. ks. T. J. *Znaczenie pierwiastku religijnego w akcji robotniczej*. Wyd. II. 8-ka mała, str. 38. Kraków, 1913.

Meschler Maurycy ks. T. J. *Święty Józef w życiu Chrystusa i w życiu Kościoła*. Tłum. X. K. R. 8-ka, str. VIII+131. Poznań, 1913. Opr. mar. 2.50.

Mohl Aleksander ks. T. J. *Prawdziwe i fałszywe cuda*. 8-ka, str. 135. Poznań, 1913. mar. 1.

Filozofia, psychologia, estetyka, etyka, krytyka.

Borowski Marjan dr. *Humanistyczne i empiryczne pierwiastki w nauce*. 8-ka, str. 25. Lwów, 1913. Nakład Polsk. Tow. filozof. (Odczyty filozof. 1.) kor. 1.

Kotarbiński Tadeusz dr. fil. *Szkice praktyczne*. Zagadnienia z filozofii czynu. Z pomocy kasy im. Mianowskiego. 23 1/2 X 16 1/2, str. IX+1nb.X178. Warszawa 1913. rb. 1.

du Prel Karol dr. *Zagadka cztowieka*. Wstęp do studjum nauk tajemnych. Spółczył dr. Lora Sternklar. 19 1/2 X 14 1/2, str. 148+1 nb.+6 nb. katalogu. Lwów. (Biblioteka Wiedzy ogólnej pod red. dr. fil. L. Böttchera, docenta c. k. Szkoły politechn.) kor. 3, — rb. 1.20.

Russell Bertrand. *Zagadnienia filozofii*. Z oryg. angielskiego. 8-ka mała, str. 2 nlb. + 145. Warszawa, 1913. (Biblioteka nauka Wendego. Redaktorzy: Fr. Pułaski i L. Silberstein).

Stateczny Euzebjusz ks. *Rozbiór krytyczny źródeł do żywota św. Franciszka z Asyżu i do literatury franciszkańskiej*. 8-ka, str. 586. Poznań, 1913. mar. 9.

Zegarliński Stanisław ks. dr. *Źródła moralności*. (Moralność katolicka a skrajnie ewolucyjna). 8-ka duża, str. 2 nlb.+108. Poznań, 1914. mar. 3.

Matematyka, nauki przyrodnicze.

Kamiński Stefan. *Arytmetyka dla samouków*, ułożył... kandydat nauk matematycznych, Inżynier-technolog. 22 1/2 X 15, str. 142, 2 nlb. katalogi XX, 4 nlb. Warszawa, 1913. Wydano staraniem Wieczornych Kursów Technicznych dla Rzemieślników przy Szkole Mechaniczno-Technicznej H.

Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie. Nakładem Mecenasa Stanisława Rotwanda. kop. 50.

Rostafiński Józef dr. prof. Uniw. Jag. *Botanika szkolna na klasy niższe*. Z atlasem XX tablic barwnych i 155 ryc. w tekście. Wydanie VIII przerobione. 8-ka, str. II+156. Kraków-Warszawa, 1913. kor. 2.60, rb. 1 kop. 5, mar. 2.10.

Rutkiewicz Bohdan. *Szkice o celowości w przyrodzie z szczególnym uwzględnieniem świata organicznego*. 8-ka, str. 98. Poznań, 1913. (Głosy na czasie 24). fen. 80.

Schneider Oskar dr. *Atlas przyrodniczo-geograficzny*. Typy ludzi, zwierząt i roślin, ułożony przez... w języku polskim, wydany pod kierunkiem A. Słóarskiego, Magistra nauk przyrodniczych. Wydanie nowe z kolorowanymi rycinami. 16 podwójnych tablic z 560 wizerunkami, 15 marek i 1 podwójna mapa pogładowa. 33 1/2 x 24 1/2, str. IV tekstu. rb. 3.60.

Siemiradzki Józef. *Gąbczaki jurajskie ziem polskich*. Towarzystwo Naukowe Warsz. Wydział III Nauk matematycznych i przyrodniczych. Paleontologia ziem polskich pod redakcją Jana Lewińskiego № 1. Z zapomogi Kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowym im. d-ra J. Mianowskiego. 33 x 24 1/2, str. 50+1 nlb.+8 tablic i 8 str. tekstu. Warszawa, 1913. rb. 1 kop. 50.

Witkowski August. *Z dziedziny niskich temperatur*, napisał... (Odbitka z „Wektora“) 14+16 1/2, str. 8. Warszawa, 1914. kop. 30.

Antropologia, etnografia, archeologia przedhistoryczna, folklor.

Czarnowski S. J. *Album powszechnie*. Nowe serje: Typy etnograficzne i krajobrazy kolorowe Europy, Azji, Afryki, Australji i Ameryki. 8-ka. Warszawa-Kraków, 1913. Zeszyt po kop. 60.

Majewski Erazm. *Najstarsza zagroda na palach z końca neolitu, w plastycznej miniaturowej reprodukcji przedhistorycznej*. (Odbitka ze Sprawozdań z posiedzeń Tow. Naukowego Warsz. Wydział nauk antropologicznych, społecznych, historii i filozofii. Posiedzenie z d. 31 stycznia 1913 r. Rok VI, zeszyt I. 24 1/2 x 16 1/2, str. 24+2 tablice. Warszawa, 1913. kop. 30.

Pajzderski Nikodem dr. *Przewodnik po muzeum w Gołuchowie*. 8-ka, str. 43 + 18 tabl. Poznań, 1913. Nakł. ordynacji XX Czarotaryskich na Gołuchowie. fen. 60.

Rawita-Gawroński Fr. *Wilkołaki i wilkołactwo*. (Odbitka z „Ziemi“). 18 2/3 x 12 1/4, str. 29. Warszawa, 1914. kop. 30.

Światowit. Rocznik, poświęcony archeologii przedziejowej i badaniem pierwotnej kultury polskiej i słowiańskiej. Organ Muzeum Archeologicznego Erazma Majewskiego. Tom X, 1942 r. 55 ilustracji w tekście i VI tablic. 26 1/2 x 17 3/8, str. 4 nlb.+119. Warszawa, 1913. rb. 2.

Talko-Hryniewicz J. prof. *Człowiek na ziemiach naszych*. 28 x 21, str. VI+2 nlb.+152+22 fotodruków+str. 8+12 nlb. katal. Warszawa, MCMXIII. Kraków. rb. 3.60.

Językoznawstwo, filologia.

Brückner Aleksander. *Dzieje języka polskiego*. Wyd. drugie, zmienione i powiększone, z 70 ryc. w tekście i dwiema na osobnych tablicach. 25 x 17 1/4, str. 190. Lwów. („Nauka i Sztuka“, wydawnictwo Tow. Nauczycieli szkół wyższ. we Lwowie pod red. Mieczysława Tretera. Tom III). Opr. w płt. rb. 2.80, kor. 6.

Hausner Bernard dr. *Job a tragedia grecka*. Cz. I. 8-ka. duża, str. 69. Lwów, 1023. kor. 1.80.

Wydawnictwa Tow. Akcyjnego

S. ORGELBRANDA S-ÓW
w WARSZAWIE.

Nowości!

Kazimierz Tetmajer.

KONIEC EPOPEI

Tom III.

212 str. Rb. 1.50.

Poprzednio wydane:

Koniec Epopoi Tom I Rb. 2.50.
— Tom II „ 1.50.

Jerzy Zuławski.

LAUS FEMINAE

Część pierwsza

POWRÓT.

316 str. Rb. 1.80.

Przed zwierciadłem prawdy

Szkice filozoficzne.

318 str. Rb. 1.80.

Poprzednio wydane:

Szkice literackie . . . Rb. 2.00.

Wiktor Gomulicki.

CAR WIDMO

Wydanie drugie.

300 str. Rb. 1.60.

Poprzednio wydane:

Kłosa z Polskiej Nivy . Rb. 2.—
Dobosz z pod Eylau . . „ 1.—
Opowiadania o Starej
Warszawie. 2 tomy. . . „ 3.60

Tegoż autora:

Pokłosie (wyd. jubil.) . „ 3.—

Tadeusz Nalepiński.

ŚPIEWNIK ROZDARTY

Nowele.

300 str. Rb. 1.50.

SKŁAD GŁÓWNY

w Księgarni E. Wende i S-ka w Warszawie
Ludwika Fiszer w Łodzi, H. Altenberga,
G. Seyfartha i E. Wendego i S-ki we Lwowie.

Horacy. *Kwintusa... Flakusa pieśni wybrane*. Przełożył Wincenty Stefan Ogrodziński. 8-ka, str. 43. Nowy Targ, 1912. hal. 60.

Samolewicz Zygmunt dr. *Gramatyka języka łacińskiego*. Cz. II. Składnia. Opracował Tomasz Soltysik. Wyd. 10. 8-ka, str. 258. Lwów, 1912. Opr. kor. 2.40, rb. 1.20.

Teksty pomorskie czyli stowiańsko-kaszubskie. Zebrał dr. F. Lorentz. Zeszyt I. 8-ka duża, str. 265. Kraków, 1913. kor. 6.

Wuge G. *Polak w Niemczech*. Samouczek do szybkiej nauki języka bez gramatyki z podaniem dokładnej wymowy. Wydanie nowe. 22 1/2 x 12, str. 32, tytuł. karty brak. Warszawa. kor. 1, fen. 80. kop. 40.

Prawo, nauki społeczne, ekonomia, statystyka.

Buzek Józef dr. prof. uniw. lwow. *Administracja gospodarstwa społecznego*. Wykłady z zakresu nauki administracji i austriackiego prawa administracyjnego. 8-ka duża, str. XVI+946. Lwów. kor. 20.

Cylichowski Zygmunt dr. prof. uniw. lwow. *Międzynarodowe prawo wojenne z uwzględnieniem przesilenia bałkańskiego*. 8-ka duża, str. VII+148. Lwów. kor. 5.

Gargas Zygmunt dr. *W sprawie wychodźstwa do Kanady*. Napisał... (Odbitka ze Słowa Polskiego). 18 x 11 1/2, str. 16. Lwów, 1913. 8 kop.

Gutkowski Antoni. *Wiadomości polityczne i społeczne*. 8-ka duża, str. 146. Lwów, 1914. W opr. kor. 2.

Janusz B. *Towarzystwo Prsyjaciół Nauk w Przenyslu i nieco o muzeach lokalnych*. 8-ka mała, str. 30. Lwów, 1913. hal. 50.

Krasiński Ksawery. *Przygodnie myśli i wyznania*. Przedruk kilkunastu artykułów drukowanych i niedrukowanych. 22 1/2 x 14 1/2, str. VIII+256+2 nlb. Łuck na Wołyniu, 1913. rb. 1, kor. 2.60.

Krzyżanowski Adam prof. dr. *Krajowe budżety i sankcja rachunkowe*. 22 x 15, str. VI+144. Kraków, 1913. (Odbitka z „Przeglądu Polskiego“). kor. 3, rb. 1.50.

Lange Józef. *Sprawa żydowska jako zagadnienie ekonomiczne*. 18 1/2 x 12, str. 66. Warszawa, 1914. kop. 45.

Maliszewski Edward. *Polacy i polskość na Litwie i Rusi*. 24 x 16 1/2, str. 30. Warszawa, 1914. kop. 40.

Olszewski Józef. *Zastój gospodarczy Galicji w czasie ostatniego przesilenia*. 8-ka duża, str. 88. Lwów, 1913. kor. 1.80.

Sclavus Wiesław. *Thalita Kumi*. Wydanie drugie uzupełnione i poprawione przez autora. Op. 21, tom 25. 21 x 14, str. VII+318+2 nlb. Warszawa. rb. 1.60.

Wasilewski Leon. *Kwestja żydowska na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*. 8-ka, str. 41. Lwów, 1913. kor. 1.

Geografia, krajoznawstwo i podróże.

Album „Ziemi“. I. Z naszych krajoznawców. II. Typy ludowe. 21 1/2 x 26, sr. 34 każdy zeszyt. Zeszyt po kop. 80.

Bojko Jakób. *Spisz*. Wrażenia z wycieczki do sąsiadów na Spizu. 8-ka mała, str. 63. Kraków, 1914. hal. 60.

Bryła Stefan Władysław dr. *Honolulu*. Wrażenia z podróży. 8-ka, str. 16. Lwów, 1913. hal. 40.

— *Jeden dzień w Jokohamie*. Kartki z podróży po Japonji. 8-ka, str. 31. Tamże, 1913. hal. 80.

— *Z podróży po Ameryce*. 8-ka, str. 30. Lwów, 1913. hal. 80.

Czarnowski S. J. *Miechów, jego przeszłość, historia i stan obecny*. Z widokiem

ogólnym miasta. 8-ka, str. 10. Miechów, 1914. kop. 15.

Olszewski Józef. *Listy z podróży*. 8-ka, str. 221. Lwów, 1914. kor. 3.20.

Popiołek Franciszek. *Dzieje Śląska austriackiego*. Z ilustracjami. Zeszyt 1 i 2. 8-ka, str. 1—96. Cieszyn, 1913. kor. 1.

Publicystyka.

Baudouin de Courtenay I. *Bracia Słowianie*. 8-ka, str. 94—160. Kraków, 1913. (Nadbitka z „Krytyki“, 1813), hal. 40.

Kościński Konstanty. *Archiwa*. (Co mamy i na co jeszcze koniecznie zdobyć się powinniśmy). 8-ka, str. 16. Poznań, 1914. hal. 72, fen. 60.

Prawdzic M. W. *Nowssa literatura a nasze stanowisko katolickie*. 8-ka, str. 156. Poznań, 1913. mar. 1.20.

Rolnictwo, hodowla, leśnictwo, ogrodnictwo, gospodarstwo kobiece

Aszkenazowa-Badian Regina dr. *Wpływ lasów na klimat*. 8-ka duża, str. 96. Lwów, 1913. (Odb. z „Sylwana“). kor. 2.40.

Chmielewski Z. inż., inż. J. Horodyński, F. Przeradzki, H. Smoleński, T. Wesołowski. *Jajczarstwo*. Z 17 rysunk. w tekście. 22 $\frac{1}{4}$ ×15 $\frac{1}{2}$, str. 57. Warszawa, 1913. Wydawnictwo Wydziału Mleczarskiego C. T. R. w Kr. P. Osobne odbicie z zeszytu 11-go „Mleczarstwa“ dodatku miesięczn. bezpl. do Gazety Rolniczej (z d. 14 listopada 1913 r.) kop. 30.

Ćwierciakiewiczowa Lucyna. *Jedynie praktyczne przepisy konfitur, likierów, marynat, ciast i t. p.* Wydanie XXII. 18 $\frac{1}{2}$ ×11 $\frac{3}{4}$, str. 451+XII+3 nlb. Warszawa. Karton. rb. 1.20.

Różycki Karol, kierownik Stacji Zootechnicznej: *Sprawozdanie Stacji Doświadczalnej Zootechnicznej za czas od 1 czerwca 1912 r. do 1 czerwca 1913 r.* Wydział doświadczalno-naukowy Centr. Tow. Rolniczego w Król. P. Sekcja Zootechniczna. 22 $\frac{1}{2}$ ×14 $\frac{1}{2}$, str. 53. Warszawa, 1913. kop. 75.

Tadryński Michał. *Racjonalne obchodzenie się z mlekiem*. Z 35 rys. w tekście. 25×15. str. 4 nlb.+52+11 nb. Warszawa-Lwów, 1913. (Biblioteka Rolnicza, miesięcznik, № 10. Październik 1913 r.) kop. 50.

Wielowiejski Henryk dr. *Biologiczne oczyszczenie ścieków miejskich i jego zastosowanie w polach irygacyjnych oraz stawach rybnych*. 8-ka, str. 15. Lwów, 1913. (Odbitka z „Rolnika“). hal. 40.

Wskazówki hodowlane. *Wzorowe pomieszczenia i gospodarstwa drobiowe*. Pamiętnik z II Warszawskiej wystawy drobiu. 18×11 $\frac{1}{2}$, str. 50+1 nlb. Warszawa, 1913. kop. 50.

Technika.

Blauth Józef prof. *Rozwój zeglugi powietrznej do r. 1910*. 20×14 $\frac{1}{2}$, str. VI+2 nlb.+104. Stanisławów. rb. 1.20.

Doborzyński Stanisław. *Teoria wnoszenia budynków nadszybowych*. Część I-sza. 28 $\frac{2}{3}$ ×22 $\frac{1}{2}$, str. 1 nlb.+68. Dąbrowa, 1911. Część II, str. 43 i 3 tablice. Tamże, 1913. Druk St. Święckiego. (Odbitka z „Przeгляdu Górniczo-Hutniczego“). 2 części rb. 3.60.

Hammel Rudolf i Poynar Emil. *Urządzenie domu mieszkalnego w zakopiańskim stylu ludowym*. Projekt wykonany przez... Dopuszczone rozporządzeniem c. k. ministerstwa wyznań i oświaty do użytku w szkołach przemysłowych. 52 $\frac{1}{2}$ ×38, tabl. 15. Lwów, 1913. kor. 12, rb. 4.80.

Przemysł i handel.

Bolland A. dr. prof. *Podręcznik towaroznawstwa dla szkół handlowych*. Z 41 rys.

Ważne dla gospodyń

Na karnawał

Najlepsze przepisy

pieczenia ciast, smażenia
pączków i faworków;
przyrządzania kanapek
i zastawiania bufetów;

Najpraktyczniejsze wskazówki

w zakresie urządzania
przyjęć, układania menu,
przybierania stołu, kolei
podawania win i t. p.

Zawiera

UNIWERSALNA

KSIĄŻKA KUCHARSKA

Maryi Ochorowicz-Monatowej

wydanie drugie.

Jedenasty—dwudziesty tysiąc.

Cena Rb. 2.80; w kart. Rb. 3.20;
w opr. płóc. Rb. 3.60.

Głosy prasy:

...Zważywszy zalety powyższe, tudzież to, że książka zawiera przepisy ze wszystkich działów gospodarstwa kuchennego, w najskromniejszych, jak i w najzasobniejszych domach—gospoście nasze znajdują w niej skarbnicę rad i wskazówek, ze względu zaś na wydanie jej bardzo wytworne, miły podarek gwiazdkowy“.

Kurjer Warszawski z d. 21/XII 1909 r.

...Palmę pierwszeństwa oddać należy „Uniwersalnej książce kucharskiej“ p. Monatowej. Nie jest to właściwie książka tylko kucharska, ściśle wzięty, można ją uważać za krótką naukę gospodarstwa domowego miejskiego. Autorka nie zadawała się suchym zestawieniem przepisów: piątą część książki zajmuje wstęp, obejmujący prócz dyspozycji śniadań, obiadów i kolacji, historyi sztuki kucharskiej, rad o urządzaniu przyjęć, rozdział ogromnie ważny, mianowicie ogólne wiadomości z dyetetyki.

P. Monatowa daje w swojej książce podstawy naukowe higieny odżywiania: anatomie przewodu pokarmowego, opis procesu trawienia, obliczenia, ile człowiek potrzebuje pokarmu dziennie i wartość pożywną poszczególnych jego składników.

Słowo Polskie z d. 5/I 1910 r.

SKŁAD GŁÓWNY

w księgarni E. WENDE i S-ka w Warszawie,
Ludwika Fiszerę w Łodzi i H. Altenberga,
G. Seyfartha i E. Wendego i S-ki we Lwowie.

w tekście. 22 $\frac{1}{2}$ ×14 $\frac{2}{3}$, str. IV+240. Kraków, 1914. Opr. kor. 6, rb. 260.

Jarra Wacław inż. *O przemyśle skórniczym w Galicji*. 8-ka, str. 100. Lwów, 1911. kor. 1.50.

Prauss W. A. *Praktyczny kurs buchalterji*. Zbiór przykładów do księgowania z zadaniami na dyskonto weksli i rachunki bieżące. 22×14 $\frac{1}{4}$, str. 44+1 nlb. Warszawa, 1913. kop. 50.

Kalendarze.

Kalendarz Centralnego Wydziału Kółek Rolniczych na rok 1914 pod redakcją W. Bzowskiego, redaktora Przewodnika Kółek. Dział literacko-społeczny pod kierunkiem St. Domańskiego. Rozdział szósty. 20×14 $\frac{1}{2}$, str. VIII+234+IX—XXVIII i Dodatek bezpłatny str. 24. Warszawa, 1913. kop. 35.

Kalendarz „Bociana“ 1914. 8-ka, str. 127+2 nlb. Kraków, 1913. kop. 50.

Kalendarz Kościuszkowski na rok 1914. 4-ka, str. 112+XLVIII, 1914. hal. 80.

Kalendarz Królowej Korony Polskiej na rok 1914. 4-ka, str. 64+XLVIII. hal. 50.

Kalendarz Marjański na r. P. 1914. 4-ka, str. 223+20. Mikołów—Częstochowa, 1913. hal. 70.

Kalendarz „Pociecha w starości“ na r. P. 1914. Mikołów—Częstochowa, 1913. 4-ka, str. 128—20. kor. 1.

Kalendarz Polski Ilustrowany na rok zwyczajny 1914. Rok XXXV. 26 $\frac{1}{3}$ ×19 $\frac{1}{2}$, str. 6 nlb.+14+XXXIX+72+2ryciny+70+18 nlb.+XLVIII+8. Warszawa, 1914. kop. 40.

Kalendarz polski techniczny na rok 1914. Wydawnictwo kasy Wzajemnej Pomocy i Przejrzystości dla osób pracujących na polu technicznym. Część I. 16×9 $\frac{1}{2}$, str. 8 nlb.+VII+1 nlb.+311+4 nlb.+1 tablica opr. w skórę. Część II. 26 nlb.+VII+1 nlb.+IV+253+401+436 (nie 418)+4 tablice. Część III. str. V+2 nlb.+177. Notatnik 1253 i papier kratkowany. Wydawnictwa rok szósty. Warszawa. rb. 2.25.

Kalendarz polskiego rolnika na rok 1914. 4-ka, str. 112+XLVIII. Kraków, 1914. hal. 80.

Kalendarz powszechny galicyjski na r. P. 1914. (Tytuł dłuższy). 4-ka, str. 136. Lwów, 1913. kor. 1.

Kalendarz powszechny... ludowy na rok 1914. 4-ka, str. 16 nlb.+192+16 nlb. Cieszyn, 1913. hal. 50.

Kalendarz rolniczy c. k. Tow. rolniczego krakowskiego na r. P. 1914, pod red. Stanisława Jasińskiego. 4-ka, str. 349. Kraków, 1914. Okładkę ozdobił W. Wodzinowski. Ornamentował wewnątrz Stasiak. Układ kalendarza i wszelkie prawa przedruku zastrzeżone. kor. 1.50.

Kalendarz „Skarb domowy“ dla rodzin polskich na r. P. 1914. Mikołów—Częstochowa, 4-ka, str. 223+20. kart. 1.20.

Kalendarz „Święta Rodzina“ na rok P. 1914. 4-ka, str. 173+20. Mikołów, 1913. hal. 20.

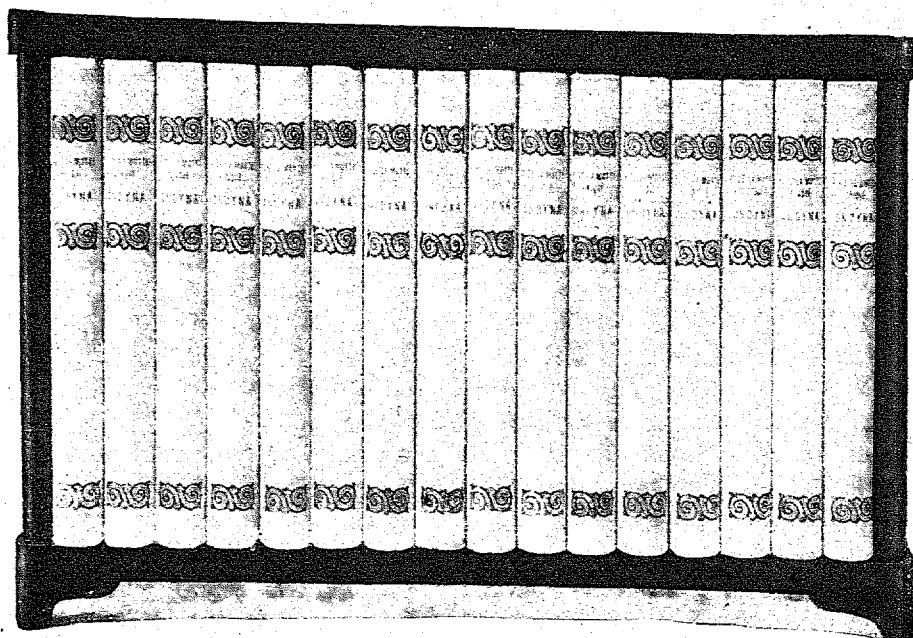
Kalendarz wielki... narodowy na r. 1914. 4-ka, str. 288+XLVIII. Kraków, 1914. kor. 2.

Kalendarzyk ilustrowany na rok 1914. Reprodukcje z oryg. obrazów z upoważnienia autora. Przedruk wzbroniony. kop. 20.

Kalendarzyk Memorandum na rok 1914. 11 $\frac{1}{4}$ ×7 $\frac{1}{2}$, str. 86+28 nlb. katalogu+98 notatek. Opr. w płótno kop. 20.

Miechowianin, kalendarz ilustrowany na rok 1914. 8-ka, str. 104. Miechów. kop. 35.

Cena rubli 15.—



Cena rubli 15.—

MUZY

BIBLIOTEKA LITERACKO-ARTYSTYCZNA

pod redakcją JANA LORENTOWICZA.

DOTYCHCZAS WYSZŁY:

- Piotra Skargi **KAZANIA I PISMA CO NAJPRZEDNIEJSZE**. Wybrał i wstępem opatrzył Wiktor Gomulicki. (Z portretem). Cena Rb. 1.15.
- August de Villiers de l'Isle Adam. **WYBÓR NOWEL**. W przekładzie i ze wstępem Wacława Rogowicza. (Z portretem). Cena Rb. —.90.
- Ernest Renan. **DYALOGI I FRAGMENTY FILOZOFICZNE**. Przekład i słowo wstępne Grzegorza Glassa. (Z portretem). Cena Rb. —.75.
- WYBÓR POEZJI MIECZYSEŁAWA ROMANOWSKIEGO**. Układ i słowo wstępne Julii Dicksteinówny. (Z portretem). 2 tomy, Cena za tom Rb. —.75.
- Elemir Bourges. **ZMIERZCH BOGÓW**. Przekład Bronisławy Neufeldówny. Słowo wstępne Jana Lorentowicza. (Z portretem). 2 tomy. Cena za tom Rb. —.75.
- IRYDION** Zygmunta Krasieńskiego. Słowo wstępne i opracowanie Zdzisława Dębickiego. (Z portretem). Cena Rb. —.75.
- E. T. A. Hoffmann. **POWIEŚCI FANTASTYCZNE**. Słowo wstępne i układ Antoniego Langego. (Z portretem). 2 tomy. Cena za tom Rb. —.75.
- Miguel de Cervantes. **NOWELE PRZYKŁADNE**. Tłomaczył z hiszpańskiego i słowem wstępem opatrzył Zdzisław Milner. (Z portretem). 2 tomy. Cena za tom Rb. —.75.
- De la Motte Fouqué. **ONDYNA**. Przekład i słowo wstępne Artura Górskiego. (Z portretem). Cena Rb. —.75.
- Edgar Allan Poe. **OPOWIEŚCI NADZWYCZAJNE**. Przekład i słowo wstępne Belesława Leśmiana. (Z portretem). 2 tomy. Cena za tom Rb. —.75.

POD PRASĄ:

- P. J. Béranger. **PIOSENKI**. Wybór Władysława Nawrockiego. Słowo wstępne Jana Lorentowicza. 2 tomy.
- Gustaw Flaubert. **TRZY OPOWIEŚCI**. Przekład i słowo wstępne Wacława Rogowicza.
- Jan Potocki. **REKOPIS ZNALEZIONY W SARAGOSIE**.
- Jan Kochanowski. **DZIEŁA**. Słowo wstępne i opracowanie Jana Lorentowicza. 3 tomy
- Carducci. **O LITERATURZE NARODOWEJ**. Przekład Heleny Grotowskiej. Słowo wstępne Władysława Jabłonowskiego.
- SATYRA POLSKA**. Antologia. Wybór i słowo wstępne Jana Lemńskiego.
- Oskar Wilde. **Portret Doriana Graya**. Przekład i słowo wstępne Tadeusza Jaroszyńskiego.
- NIEBOSKA KOMEDYA** Zygmunta Krasieńskiego. Słowo wstępne i opracowanie Zdzisława Dębickiego.
- A. Villiers de l'Isle Adam. **AXEL**. Przekład Miriama.
- CYGANERYA WARSZAWSKA**. Charakterystyka i antologia (obficie ilustrowana) w opracowaniu Jana Lorentowicza.
- A. Morsztyn. **WYBÓR PISM**. Słowo wstępne i opracowanie Adama Grzymały-Siedleckiego.
- T. Carlyle. **HISTORIA REWOLUCYI FRANCUSKIEJ**. Przekład i słowo wstępne Jana Lorentowicza.

Komplet 15 tomów razem ze specjalną szafką rb. 15.

Skład główny w Księgarni E. Wende i S-ka w Warszawie.
H. Altenberg, G. Seyfarth, E. Wende i S-ka we Lwowie.

 **Wydawnictwo Tow. Akc. S. Orgelbranda S-ów w Warszawie.** 

Encyklopedia Handlowa Orgelbranda.

Encyklopedia Handlowa, ułożona w porządku alfabetycznym, obejmuje całokształt wiadomości teoretycznych i praktycznych, tak z właściwej dziedziny nauk handlowych, jak i z dziedzin pokrewnych. Zadaniem **Encyklopedyi Handlowej** jest dać odpowiedź treściwą, jasną i możliwie wyczerpującą na każdą kwestyę z zakresu wiadomości handlowych. Układ alfabetyczny ułatwia znakomicie korzystanie z **Encyklopedyi Handlowej**, liczne zaś odsyłacze stanowią nici, wiążące artykuły, które dotyczą przedmiotów blizkich. Artykuły, opracowane przez specjalistów, traktowane są pomimo zwięzłości wyczerpująco i poważnie i utrzymane na poziomie, dostępnym dla czytelnika średnio wykształconego. Wobec tego **Encyklopedia Handlowa** jest dziełem podręcznym, niezbędnym dla każdego kupca, finansisty, przemysłowca, pracownika handlowego, ucznia szkół specjalnych, nauczyciela szkół handlowych, dziennikarza i wogóle dla każdego, kto interesuje się handlem. A ponieważ z handlem mniej lub więcej styka się każdy człowiek, przeto

Encyklopedia Handlowa powinna znaleźć się w każdej bibliotece prywatnej.

Wiljam Beyer
Bolesław Chomicz
S. Choromański
Edward Chwalewik
Wacław Dąbrowski
Wacław F. Dąbrowski
Ludwik Domański
Stefan Dratwa
Michał Feldblum
Stefan Frankenstein
Zdzisław Freyer
Juljan Faehs
Wacław Gaszczyński
Hipolit Gliwie
Andrzej J. Goldsobel
Stanisław Goldstein
Edward Grabowski
Aleksander Heflich
Aleks. Jackowski
Stanisł. Jakubowicz
Stanisław Karpiński
Konst. Kossakowski
Ludwik Kossuth
Ludwik Krzywicki
Marek Kuratów
Roman Kuratów

Encyklopedia Handlowa Orgelbranda

opracowana została przy udziale przeszło 60-ciu specjalistów pod redakcją

Michała Feldbluma i A. J. Goldsobla.

Nazwiska współpracowników, podane obok, dają rękojmię wartości dzieła, które jest pierwszym i jedynym tego rodzaju w naszej literaturze fachowej.

Encyklopedia Handlowa Orgelbranda

obejmuje przeszło 5000 artykułów z dziedziny handlu we wszystkich jego przejawach, bankowości i stosunków giełdowych, prawa handlowego, ekonomii społecznej, geografii handlowej, skarbowości, historii handlu, towaroznawstwa, buchalteryi i t. p.

Tekst Encyklopedyi Handlowej

ilustrują ryciny i liczne mapy geograficzno-polityczne i produktowe.

Encyklopedia Handlowa Orgelbranda

obejmuje dwa duże tomy, każdy objętości około 30 arkuszy.

Jerzy Karnatowski
Jan Lewiński
Stanisław Lipiński
Jan Jakób Litauer
Juljan Makowski
Wacław Makowski
Kaz. Mioduszewski
Aleks. Mogilnicki
Aleks. Morozewicz
Zygmunt Nagórski
Jan Namitkiewicz
Stanisław Natanson
Władysław Olewski
Władysław Otto
Feliks Pawłowski
Zenon Pietkiewicz
Stanisław Polak
Adam Pragier
Emil Stan. Rappaport
Mieczysł. Ralikowski
Szymon Randstein
Stanisław Schneider
Jan S. Stoiński
Leon Szper
Arnold Teichfeld
i inni.

Encyklopedia Handlowa wychodzi zeszytami dwaarkuszowymi regularnie co dwa tygodnie. — Ukazał się zeszyt 3-ci.

Cena zeszytu kop. 60; z przesyłką pocztową kop. 75.

Zamówienia i przedpłatę przyjmują i wysyłają na żądanie szczegółowy prospekt księgarnie: E. Wendego i S-ki w Warszawie, Ludwika Fiszera w Łodzi, H. Altenberga, G. Seyfartha, E. Wendego i S-ki we Lwowie oraz wszystkie inne w kraju i za granicą.